

Nr 3 (335) Marzec 2019 rok XXVIII

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,80 zł (5% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



Seminarium w Belwederze

20 lutego br. grupa przedstawicieli z organizacji pozarządowych działających na terenie gminy Dukla wraz z burmistrzem Dukli Andrzejem Bytnarem i sekretarzem gminy Dukla Haliną Cycał uczestniczyli w seminarium naukowym **Obywatele dla Niepodległej – 100 lat polskiej samoorganizacji społecznej**, które odbyło się w Belwederze. Celem seminarium było przedstawienie wybranych przykładów dziedzictwa polskiej samoorganizacji społecznej, w tym spółdzielczości oraz wskazanie ich roli dla teraźniejszości. Seminarium było okazją do rozmów przedstawicieli organizacji pozarządowych z przedstawicielami władzy.



Uczestnicy seminarium pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego



Gabinet i biurko Marszałka Józefa Piłsudskiego

Gości przywitał Andrzej Dera, sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP. Merytorycznie w tematykę seminarium wprowadziła uczestników i była moderatorem prof. Ewa Leś z Uniwersytetu Warszawskiego. Kolejne wystąpienia mieli: prof. dr hab. Piotr Gliński – wice-premier i minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dr hab. Marek Rymśa – doradca Prezydenta RP, koordynator sekcji Polityka społeczna, Wojciech Kaczmarczyk – dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, sekretarz Komitetu ds. Pożytku Publicznego, dr hab. Galia Chimiak,



Uczestnicy seminarium z gminy Dukla z organizatorami

dr Adam Piechowski, prof. dr hab. Zofia Chyra-Rolicz z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, dr hab. Bogdan Skrzypczak z Uniwersytetu Warszawskiego. Na zakończenie uczestnicy seminarium zwiedzili z przewodnikiem Belweder. W seminarium wzięli udział przedstawiciele organizacji pozarządowych z gminy Dukla: **Teresa Belcik** ze stowarzyszenia „Razem Lepiej” z Nowej Wsi, **Ewa Przysasz** ze stowarzyszenia „Wiatr” z Wietrzna, **Wioletta Jakiela** i **Wiktor Madej** jako reprezentanci OSP Dukla, **Krystyna Boczar-Różewicz** ze stowarzyszenia „Animare”, **Adam Faustus** ze Stowarzyszenia Miłośników Cergowej. W seminarium wzięła również udział **Mirosława Widurek** członek Krajowej Rady Działalności Pożytku Publicznego, która przyczyniła się do wyjazdu przedstawicieli z dukielskich organizacji.

Krystyna Boczar-Różewicz
fot. autorka

Złota myśl:

„Wcale się ze sobą nie musimy zgadzać,
aby się nawzajem szanować.”
(autor nieznany)

W marcowym numerze:

Seminarium w Belwederze.....	2
Marcowy wiatr	3
Szkolenie dla organizacji pozarządowych w Dukli	4
Umowy z właścicielami firm i przedsiębiorcami jednoosobowymi	4
W 200. Rocznice urodzin Stanisława Moniuszki.....	5
Leon Bukatowicz	6
Zamiast baraków będzie Dom Kultury.....	8
A Zawadka żyje.....	9
Obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu.....	10
Natalia, Jakub i Patryk będą reprezentować gminę Dukla.....	10
Nowy tomik poezji Adama Cza!.....	10
Ferie z Ośrodkiem Kultury.....	13
Pierwsze miejsca dla uczniów z dukielskich szkół.....	13
Pracowity weekend rocznika 2011.....	13
MOSiR Dukla Cup	14
MOSiR Dukla Cup rocznik 2008	14
Festiwal w Krośniku Wyżnym	14
III i VI miejsce drużyn z rocznika 2009 w MOSiR Dukla CUP.....	15
II miejsce rocznika 2009.....	15
Bezpieczny Senior – warsztaty w Cergowej.....	15
Projekt „Polskie Himalaje 2018”	16
Ferie w Nowej Wsi.....	16
Michał Olbrycht i Szymon Sporek Mistrzami Podkarpacia Seniorów	19
Norbert Wszółek królem strzelców	19
Kolarze górscy nie próżnują	19
Turniej na remis.....	19
Pierwsze wiosenne kwiaty	21
Symptomy wiosny	23
W pasiece.....	24
Prawo przy porannej kawie	24
Łowiectwo i ekologia.....	25
Kinder+sport w Jedliczu	26
Profbud Arena Cup.....	26

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)
Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835
Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 309, tel. (+48) 13-432-91-33, fax (+48) 13-433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl
Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyniak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Halina Cycał, Barbara Pudło
Współpracujący: Witold Puz, Bartosz Szczepanik, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś
Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl
Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiustacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.
Numer zamknięto dnia 26. 02. 2019 r.
Udostępniono do sprzedaży 1. 3. 2019 r. Nakład 450 egz.
OKŁADKA: Panorama Wietrzna z wiatrakami w tle.
Fot. Krystyna Boczar-Różewicz

Marcowy wiatr

Dzień Kobiet obchodzony ósmego marca i ustanowiony w 1910 roku, a świętowany na dużą skalę do roku 1993, w następnych latach stracił na popularności pod pretekstem skojarzeń z ustrojem PRL-u. Tymczasem początków tego święta należy szukać już w starożytnym Rzymie. Przypadające na pierwszy tydzień marca tzw. matronalia miały czcić płodność i macierzyństwo. Z tej okazji mężczyźni obdarowywali swoje kobiety prezentami. Obecnie coraz częściej powszechny jest widok panów z kwiatami i czekoladkami ósmego marca, co pozwala mi domniemywać, że Dzień Kobiet przeżywa od jakiegoś czasu renesans.

Mamy Dzień Kobiet. Niezależnie jak kto do tego święta podchodzi jest on okazją do przegadania i przemyślenia kobiecych spraw choćby w sferze publicznej. Można zauważyć postęp, ale wiele spraw jest jeszcze do zrobienia. Nie wymagajmy od siebie zbyt wiele i pamiętajmy, że prawo do samostanowienia, edukowania się na uniwersytetach, głosowania w wyborach, kobiety posiadają dopiero od 100 lat. Żyją wśród nas osoby, których szanse na rozwój intelektualny, edukację i wywieranie wpływu na otaczającą rzeczywistość były minimalne z racji płci. W ubiegłym roku Arabia Saudyjska zniósł zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych dla kobiet. Dla wielu osób to był szok. Jak to? To są jeszcze miejsca na ziemi, gdzie kobietom zabrania się prowadzić auto? Co za absurd!

Mamy Dzień Kobiet. Panowie starają się być tego dnia bardziej mili i szarmanccy, a panie wdychają i marzą, by to święto powtarzało się w roku częściej. Zatem panowie do dzieła! Spełnianie marzenia Pań, to nie takie trudne ponieważ wg danych statystycznych w gminie Dukla na 100 mężczyzn przypada 103 kobiety i to w przedziale od niecałego roczku do 100 lat.

Krystyna Boczar-Różewicz

Wszystkim Paniom z okazji Dnia Kobiet dedykuję wiersz nieznanego autora:

Ósmego marca, marcowy wiatr
z odświętną miną do miasta wpadł.
Wpadł do kwaciarni przed ósmą tuż
i kupił bukiet z tysiąca róż.
Wszyscy zdumieni patrzyli nań.
Dla kogo te kwiaty?
Dla wszystkich pań.
Koło przystanku przystanął wiatr
i wszystkim paniom podarował kwiat.



Szkolenie dla organizacji pozarządowych w Dukli

Z inicjatywy burmistrza Dukli Andrzeja Bytnara zorganizowane zostało dla organizacji pozarządowych szkolenie, które przeprowadzili pracownicy Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej z Rzeszowa. Szkolenie miało na celu wyjaśnić zasady pisania wniosków na ogłoszony konkurs przez rzeszowski ROPS. Wzięli w nim udział przedstawiciele organizacji pozarządowych z całego powiatu krośnieńskiego.



Umowy z właścicielami firm i przedsiębiorcami jednoosobowymi

Kontrole umów na odbiór odpadów powstających na terenie nieruchomości niezamieszkałych – tj. z firm i działalności gospodarczych

Jeżeli posiadasz własną firmę, prowadzisz działalność gospodarczą lub jesteś osobą fizyczną prowadzącą działalność – **pamiętaj musisz mieć zawartą umowę na odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości niezamieszkałych!** Gmina Dukla zweryfikuje bazę firm z CEIDG, z bazą przedsiębiorców, którzy mają zawartą umowę na odbiór odpadów. Przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność, nie posiadający umów zostaną wezwani do Urzędu Miejskiego w Dukli.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jedn.: Dz.U.2018.1454) - właściciele nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, są obowiązani do udokumentowania w formie umowy korzystania z usług wykonywanych przez przedsiębiorcę odbierającego odpady komunalne od właścicieli nieruchomości.

Odbiór odpadów z firm i działalności gospodarczych powinien przedstawiać się w następujący sposób:

1. Właściciele nieruchomości niezamieszkałych na, których prowadzona jest działalność

gospodarcza (np. szkoły, przedszkola, urzędy, domy kultury, ośrodki zdrowia, szkoły, apteki, sklepy, obiekty produkcyjne, usługowe, handlowe, biura, warsztaty, gospodarstwa agroturystyczne itp. zobowiązani są do posiadania umowy na odbiór odpadów komunalnych.

1. W przypadku właścicieli nieruchomości zamieszkałych na których dodatkowo prowadzona jest działalność gospodarcza zobowiązani są wobec powyższego do:
 - uiszczania opłaty w gminie za gospodarowanie odpadami komunalnymi za część dotyczącą nieruchomości zamieszkałej zgodnie ze złożoną deklaracją;
 - indywidualnego zawarcia umowy na odbiór odpadów komunalnych z części nieruchomości niezamieszkałej, a na której prowadzona jest działalność gospodarcza.

2. Właściciel nieruchomości zamieszkałych **w przypadku prowadzenia w części lokalu mieszkalnego obsługi biurowej działalności gospodarczej** opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi uiszcza w ramach opłaty dotyczącej nieruchomości (art. 6j ust. 4a). W takim przypadku właściciel musi złożyć stosowne oświadczenie w Urzędzie Miejskim w Dukli pok. 102.

3. Osoby, które mają zarejestrowaną działalność gospodarczą na terenie Gminy Dukla, a które nie wytwarzają odpadów na terenie Gminy Dukla z racji prowadzenia działalności poza terenem naszej gminy zobowiązani są do złożenia stosownego oświadczenia w Urzędzie Miejskim w Dukli pok. 102.

Informujemy jednocześnie, że niedopuszczalne jest mieszanie odpadów komunalnych z gospodarstwa domowego z odpadami z prowadzonej działalności gospodarczej. Każdy podmiot prowadzący działalność gospodarczą zobowiązany jest podpisać indywidualną umowę z przedsiębiorcą wpisanym do rejestru działalności regulowanej.

Przedsiębiorcom nie posiadającym umowy na odbiór odpadów komunalnych na odbiór odpadów z działalności gospodarczej grozi kara grzywny.

W 200. Rocznicę urodzin Stanisława Moniuszki

Rok 2019 został ustanowiony Rokiem Stanisława Moniuszki. W tym roku - 5. maja – przypada 200. rocznica urodzin tego wybitnego kompozytora, dyrygenta, dyrektora Teatru Wielkiego w Warszawie. Stanisław Moniuszko nazywany jest „ojcem polskiej opery narodowej”. Jego dorobek kompozytorski *imponuje różnorodnością, bogactwem melodycznym i głębokim zakorzenieniem w narodowej tradycji muzycznej*. Pochodził z domu o tradycjach napoleońskich, został wychowany i ukształtowany w duchu miłości ojczyzny, co potwierdzają jego słowa: *Pierwszą szkołą pojmowania muzyki były dla mnie Śpiewy historyczne Niemcewicza, wykonywane dziwnie miłym głosem przez moją Matkę*. Do znanych i najliczniejszych jego dzieł należą pieśni, oparte najczęściej na utworach polskich poetów, m. in.: K. Brodzińskiego, T. Lenartowicza, A. Mickiewicza, W. Pola, W. Syrokomli, S. Witwickiego i in. Z ponad 300 pieśni solowych większość została opublikowana w *Śpiewnikach domowych* (sześć zeszytów zostało wydanych za życia kompozytora, a sześć po jego śmierci). Do najpopularniejszych pieśni należą m.in.: *Znasz-li ten kraj, Pieśń wieczorna, Przysłniczka, Dziad i baba, O matko moja, czy Stary kapral*. Do najśłynniejszych dzieł Stanisława Moniuszki zaliczane są opery: *Halka, Straszny dwór i Paria*. Oprócz pieśni i oper Moniuszko komponował również operetki i wodewile, balety, kantaty, utwory orkiestrowe (głównie tańce), kameralne i fortepianowe (polonezy, mazury, polki, galopy, walce, nokturny, miniatury i in.). Zawdzięczamy mu także wspólną muzykę sakralną (msze, hymny, psalmy, pieśni na chór a cappella albo z towarzyszeniem organów, orkiestry lub fortepianu).

* * *

W ramach obchodów 200. rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki końcem marca w Muzeum Historycznym - Pałac w Dukli odbędzie się otwarcie wystawy instrumentów muzycznych, m. in. z kolekcji Wilfrieda de Meyera. Wernisaż połączony będzie z koncertem instrumentalno-wokalnym poświęconym twórczości Stanisława Moniuszki.

Aleksandra Żółkoś



Portret Stanisława Moniuszki autorstwa Adolphe'a Lafosse



Stanisław Moniuszko (rys. Ksawery Pillati)

Przedszkole Gminne w Dukli prowadzi zapisy dzieci na rok szkolny 2019/2020

Składanie wniosku wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnianie przez kandydata warunków lub kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym o przyjęcie dziecka do przedszkola



odbywać się będzie w terminie:

od 1 do 15 marca 2019r.

Szczegóły na naszej stronie internetowej: www.przedszkole.dukla.eu

Nasz adres: Dukla ul. Trakt Węgierski 11, tel. 577 700 502 13 433 17 72

Leon Bukatowicz

– komisaryczny burmistrz Dukli cz. 2

Przesłuchiwany w karnym postępowaniu przygotowawczym Bukatowicz deklarował, iż podczas sprawowania funkcji dukielskiego burmistrza otrzymywał wynagrodzenie miesięczne w kwocie zaledwie 200 zł. Początkowo wyżywienie miał zapewnione u swego patrona – w gospodarstwie domowym adwokata Nałasnyka. Potem stołował się u Janiny Szupłatowej. Zajmował mały pokój z oknami wychodzącymi na podwórze, które musiały być stale zamknięte, albowiem w pobliżu znajdował się kanał z którego dochodziły nieprzyjemne zapachy. Po przeprowadzce do Rymanowa jeszcze z dziesięć razy przyjeżdżał do Dukli, aby uzgodnić sporządzenie sprawozdania z rozdziału kart żywnościowych oraz aby Szupłatom i Trojanównie dostarczyć środków żywnościowych oraz tą ostatnią dowieść do Miejsca Piastowego dla odwiedzenia matki staruszki. Przy okazji odwiedzał też w Dukli swego patrona dr Nałasnyka.

Pytany podczas przesłuchania, czemu nie porzucił posady dukielskiego burmistrza, skoro miał mieć tyle nieprzyjemności przy jej sprawowaniu, Bukatowicz wskazał, że pomimo, iż wyrażać miał taki zamiar, to został od tego odwiedzony przez duklan, albowiem stanowisko to zostałyby najprawdopodobniej powierzzone dr Kozakowi lub komuś znacznie gorszemu. Na poświadczenie tej okoliczności wskazał osoby – sekretarza powiatu z Krosna oraz nauczycielkę Trojanównę. Zeznał także, że w nocy 12 lub 13 sierpnia 1942 roku, został zbudzony przez gestapowca z Jasła z poleceniem przygotowania śniadania, obiadu i kolacji dla około dwustu ludzi. Wcześniej jasielskie gestapo pod dowództwem SS-hauptsturmführera Wilhelma Raschwitza dokonało otoczenia Dukli z pomocą niemieckiej straży granicznej (Grenzschutz), żandarmerii niemieckiej i oddziałów ukraińskich w czarnych mundurach. Polecono aby wszyscy Żydzi zebrali się na terenie majątku dworskiego o godzinie 7:00 rano. Dwie niemieckie firmy budowlane (Oskar Ludwig i Artur Walde) zatrudniające Żydów w swoich przedsiębiorstwach na terenie kamieniołomu w Lipowicy i przy budowie drogi na Barwinek i Żmigród, przedstawiły dowodzącemu akcją listy swoich pracowników spośród zgromadzonych izraelitów. Dodatkową listę, w której

wymieniono rzemieślników, przedstawił dukielski burmistrz Leon Bukatowicz oraz swoją - Grenschutz. Jeszcze trzy dni wcześniej dukielski burmistrz otrzymał do rozlepienia na mieście specjalne druki informujące o zakazie przystępowania do Żydów ludności katolickiej oraz zakazie grabienia mienia żydowskiego a ludności żydowskiej zakazującej opuszczania miejsca zamieszkania. To sprawiało, że nie było tajemnicą, iż akcja przeciw Żydom była przygotowywana a oni sami to już prze czuwali.

Jak ustalił współcześnie Jacek Koszczan – prezes Stowarzyszenia na Rzecz Ochrony Dziedzictwa Żydów Ziemi Dukielskiej – Sztetl Dukla, który stwierdził „Najlepiej odpoczywam w archiwach, wśród dokumentów, które zawierają nieznane dla mnie fragmenty związane z historią Dukli. W jednym z nich, znalazłem pismo z 8 sierpnia 1942 roku, w którym Burmistrz Dukli Leon Bukatowicz nakazuje dukielskiemu Judenratowi przygotowanie 5 miejsc noclegowych z łózkami i pościelą, a także przygotowanie utrzymania dla 5 żandarmów. Jak się później okazało, byli to żandarmi, którzy brali bezpośredni udział w eksterminacji dukielskich Żydów 13 sierpnia 1942 roku...” (DPS 2016/12 s. 9).

Dlatego Leon Bukatowicz, jak sam zeznał, przygotował listę dukielskich rzemieślników żydowskiego pochodzenia, co miało uchronić ich wówczas od przeznaczenia przygotowywanego przez okupanta niemieckiego. Po wcześniejszym uformowaniu grup dla obu firm niemieckich i Grenschutzu, pozostałych z wykazanych na liście Bukatowicza umieszczono w lagrach (obozach) firmowych, nie pozwalając aby zamieszkali osobno. Jedynie krawiec o nazwisku Guzik otrzymał pozwolenie by dalej zamieszkiwać osobno (przeżył wojnę i przez jakiś czas zamieszkiwał potem w Krośnie). Dwu innych z policji żydowskiej oddzielono od całości. Tak posortowanych Żydów ładowano na ciężarowe samochody i wywożono w kierunku południowym, na Barwinek. Dziś wiemy, że zostali oni rozstrzelani na wzgórzu Błudna, pomiędzy Tylawą i Barwinkiem. Na samym końcu, na Błudnej zlikwidowano owych dwu oddzielonych konfidentów z żydowskiej policji. Z innej największej grupy, Żydów



Leon Bukatowicz 31 V 1936

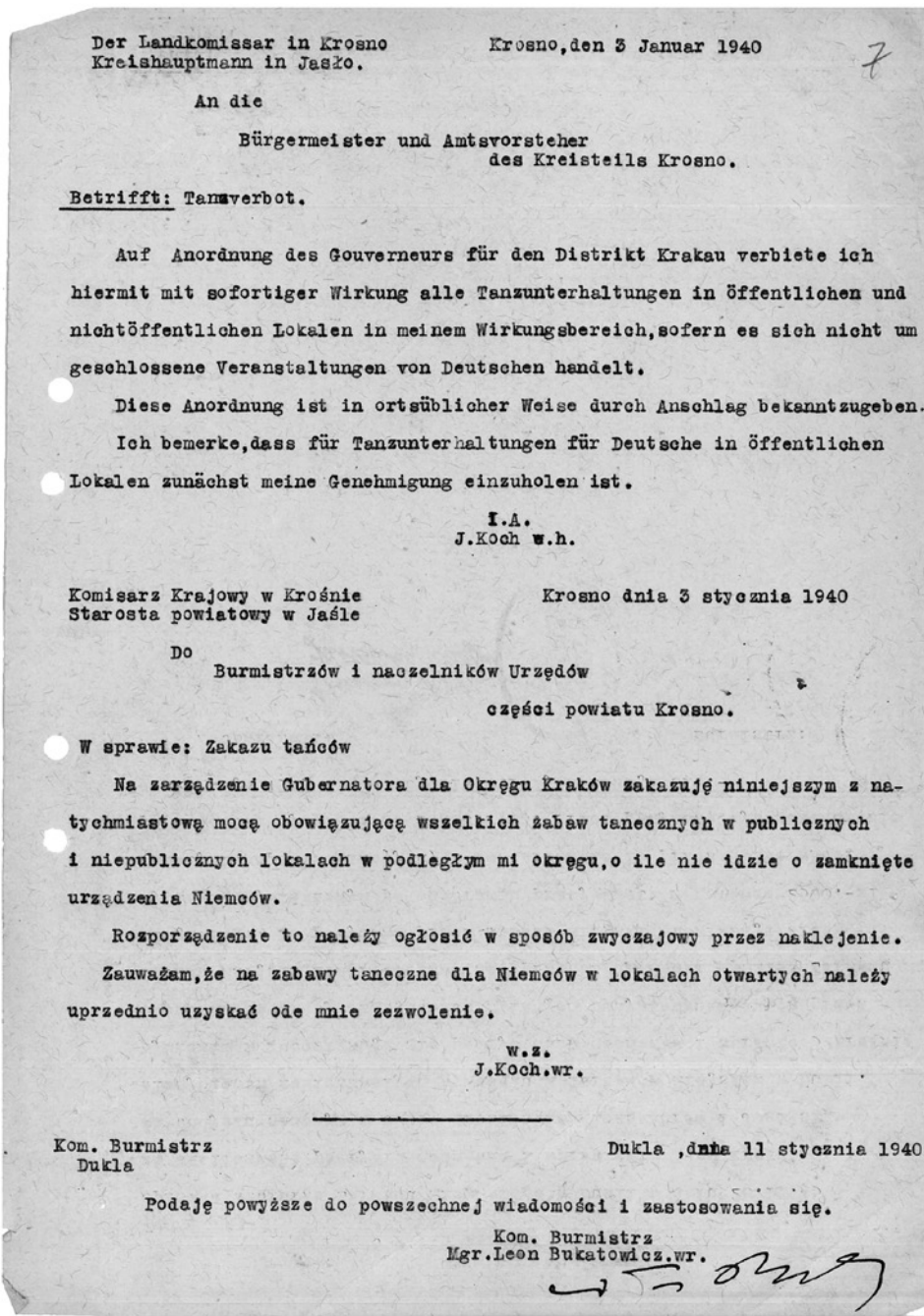
odwożono na stację kolejową Iwonicz, gdzie sformowano transport kolejowy do obozu zagłady. Po tym wszystkim jeszcze kilka dni Gestapo płądowało opuszczone żydowskie mieszkania, zabierając ze sobą wartościowe rzeczy. Następnie niektóre osoby z miejscowej społeczności także przywłaszczwały sobie pewne rzeczy z pożydowskiego wyposażenia mieszkań. Polska Policja granatowa zatrzymała pewną kobietę, przy której znaleziono obrus mający pochodzić z kościoła, ale została ona wtedy puszczona wolno.

Leon Bukatowicz wspominał w swoich zeznaniach ponadto, że kpt Tadeusz Klein przebywający podczas okupacji niemieckiej w swoim domu w Cergowej, którego znał osobiście jeszcze sprzed wojny, nie został przez niego zadenuncjowany do władz niemieckich, a sprawy które zgłaszała do niego jego żona – załatwiał dla niej pomyślnie, co mogła według przesłuchiwanego potwierdzić ona sama oraz ks. Antoni Typrowicz. Podał także, że agronom gminny Szarek, który często nie wykonywał swoich zadań służbowych, nie poniósł z tego tytułu żadnych konsekwencji mimo, że powinien to zgłosić do wyższych władz. Na potwierdzenie swoich zeznań powołał licznych wskazanych przez niego imiennie mieszkańców Dukli i okolic.

Po objęciu w Rymanowie od 1 października 1943 r. obowiązków burmistrza powiększonej zbiorowej gminy Rymanów, Leon Bukatowicz związał się z Marią z Jaroszków Nałęcz, c. Jadwigi i kpt WP ►

► (w niewoli niemieckiej), studentką Uniwersytetu Poznańskiego, wysiedloną z Poznania i skierowaną wówczas na roboty przymusowe do Niemiec. Emil Bukatowicz pomógł jej w Urzędzie Pracy w Krośnie (Arbeitsamt) przy uzyskaniu drugiej książki pracy pozwalającej na pozostanie na miejscu w Rymanowie, gdzie wspólnie z matką prowadziły sklepik, na który też trzeba było z pomocą Bukatowicza uzyskać specjalne zezwolenie, co działo się w okresie, kiedy Niemcy masowo odbierali Polakom zezwolenia na handel. Maria Jarosz pracowała w dziale meldunkowym gminy w Rymanowie.

Leon Bukatowicz wyjechał pociągiem z Rymanowa 26 lipca 1944 r. Pierwotnie, jak podał w swoich zeznaniach, miał zamiar jechać do Krakowa gdzie z mężem mieszkała siostra narzeczonej Marii z Jaroszków. W rezultacie przez Suchą dojechał do Wrocławia (Breslau), gdzie został przydzielony do pracy w magazynie firmy hurtowej towarów spożywczych B. Pohl, pracując tam od sierpnia 1944 r. do 16 stycznia 1945 r. Podczas okupacji nie zawarł związku małżeńskiego z Marią z Jaroszków Nałęcz tylko dlatego, albowiem obawiał się by ukraińska organizacja nacjonalistyczna nie zamordowała jego lub narzeczonej. Po rozpoczęciu przez wojska sowieckie ofensywy styczniowej w 1945 r., 16 stycznia wyjechał z Wrocławia na Górny Śląsk, do Baworowa (obecnie Baborów, niem. Bauerwitz), między Raciborzem a Głubczycami. 16 marca 1945 r. wraz z bauerami ewakuującymi się przed zbliżającym się frontem, udał się w kierunku Sudetów, potem do Czech, gdzie zastał go koniec wojny. W amerykańskiej strefie okupacyjnej przebywał do lipca 1945 r. w mieście Vodňany. W sowieckiej komendanturze w Pradze otrzymał zezwolenie na przyjazd do Polski uznając, że swoim zachowaniem podczas okupacji niemieckiej nie wyrządził Polsce i Polakom szkody, a mając narzeczoną Polkę i wyższe wykształcenia uzyskane na polskim uniwersytecie oraz uznając demokratyczny system rządów wprowadzonych w Polsce po wojnie, nie powinien się obawiać w swoim przekonaniu represji. Jednocześnie odstąpił od narodowości ukraińskiej i wybrał Polskę jako swą Ojczyznę, niszcząc ukraińską kartę rozpoznawczą. Pomimo namowy w Pradze przez napotkanych tam Polaków do wyjazdu na zachód, wybrał powrót do Polski. W lipcu 1945 r. przyjechał legalnie do Dziedzic, gdzie na punkcie PUR (Państwowy Urząd Repatriacyjny) otrzymał dokumenty niezbędne na podróż do Rymanowa. W Krakowie dowiedział się u rodziny Jaroszków, że oni są już w Chorzowie, gdzie niebawem się udał. Podjął zatrudnienie w Ubezpieczalni Społecznej



w Chorzowie, prowadząc sekcję prawną oraz statystyczno-sprawozdawczą

Takie zeznania złożył zatrzymany dnia 28 listopada 1945 r., przesłuchiwany również przez sędziego grodzkiego J. Nowosławskiego dla prokuratora Specjalnego Sądu Karnego w Rzeszowie, późniejszy oskarżony Leon Bukatowicz. Specjalne sądy karne zostały ustanowione dekretem z 12 września 1944 r. i zniesione na mocy dekretu z 17 października 1946 r. o zniesieniu specjalnych sądów karnych, który wszedł w życie 17 listopada 1946 r. Sprawy rozpoznawane dotychczas przez SSK, przekazano wtedy do właściwości sądów okręgowych. W sprawach karnych sądy okręgowe nie miały stosować przepisów powszechnego k.p.k., ale przepisy rozdziału V tzw. małego kodeksu karnego, a postępowanie mogło toczyć się zaocznie.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie prowadząc postępowanie karne na skutek wniesionego aktu oskarżenia, musiał najprawdopodobniej zastosować karę wolnościową lub też uniewinnić oskarżonego Leona Bukatowicza, albowiem dnia 28 lutego 1947 r. został on zwolniony z aresztu w Rzeszowie, a wówczas nie traktowano pobłażliwie oskarżonych o kolaborację z okupantem niemieckim obywateli polskich narodowości ukraińskiej. Ponownie aresztowanym Bukatowicz został 23 czerwca 1949r., w związku z prowadzonym ponownie postępowaniem karnym i wydanym przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem. Orzeczenie to zostało zaskarżone apelacją wniesioną przez oskarżonego, która rozpatrywana była w dniu 26 października 1949 roku przez Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział I Karny (sygn. akt. I K 44/49),

ciąg dalszy na str. 20 ►

Zamiast baraków będzie Dom Kultury

Ukończono kolejny etap budowy Wielofunkcyjnego Centrum Kultury Wiejskiej w Łękach Dukielskich, które będzie służyć wszystkim mieszkańcom tej miejscowości. Inwestycję realizuje Kółko Rolnicze w Łękach Dukielskich, a finansuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Gmina Dukla oraz mieszkańcy Łęk Dukielskich. Autorem i koordynatorem projektu jest Dorota Chilik.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

To dzięki zaangażowaniu w realizację naszego projektu pani Doroty Chilik pozyskaliśmy w 2018 r. z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego 340 000 zł. Programem zarządza departament Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej, a zadanie jest zatytułowane „Wielofunkcyjne Centrum Kultury Wiejskiej w Łękach Dukielskich Stowarzyszenie Kółko Rolnicze – Etap II”.

Na nasz wniosek pozytywnie odpowiedziała również Rada Miejska w Dukli z panem burmistrzem Andrzejem Bytnarem i wsparła nas kwotą 280 000 zł.

Prace w ramach II etapu trwały od lipca 2018 roku. Zostały zakończone 24 grudnia tego samego roku. W tym czasie rozebrano część hal i dokończono fundamenty, wykonano roboty murowe poddasza I części budynku, wykonano konstrukcję dachu i pokryto go blachą. Aby zabezpieczyć budowę przed wodą dokonano drenażu wokół budynku i fundamentów, jak też częściowej kanalizacji.

W bieżącym 2019 roku planujemy wykonać całość inwestycji w stanie surowym, łącznie z pokryciem dachowym II części budynku, założeniem okien i drzwi.

Plan budowy zakłada również zagospodarowanie terenu, gdzie była przewidziana siłownia zewnętrzna dla dzieci i dorosłych, kącik wypoczynkowy i chodniki. Opracowaliśmy plan w biurze projektowym, a

koszty na ten cel wyniosły 104 533,00zł. Złożyliśmy wniosek do Ministerstwa Sportu i Turystyki o pozyskanie środków na Otwartą Strefę Aktywności i otrzymaliśmy połowę dofinansowania. Resztę środków otrzymaliśmy z Urzędu Marszałkowskiego (10 000 zł), sponsorów (20 000 zł) i Gminy Dukla (25 000 zł).

Podpisanie umowy w Warszawie w Ministerstwie Sportu i Turystyki, na dotację do projektu Otwartej Strefy Aktywności- edycja2018.

Pierwsza część budowy budynku Centrum Kultury w Łękach Dukielskich została ukończona pod koniec 2017 r. Powstała wtedy I część budynku do pierwszego stropu. Ze względu na posadowienie starych hal, nie można było wykonać fundamentów całego budynku, dlatego zrealizowaliśmy to w etapie drugim. Na pierwszy etap Stowarzyszenie Kółko Rolnicze otrzymało od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego sumę 231 000 zł., a Rada Miejska w Dukli z burmistrzem Andrzejem Bytnarem wsparli nasz projekt przekazując na ten sam cel 141 000 zł. Projekt wspiera również finansowo społeczność Łęk Dukielskich.

Dokumentację projektową dla powyższej inwestycji przygotowało ARCHIT-STUDIO Święciński Architekci. Z ramienia Kółka Rolniczego projektem zarządzają ludzie z różnorodną praktyką zawodową: Małgorzata Tomkiewicz - prezes Kółka Rolniczego, córka długoletniego kierownika Kółka Jana Kasprzyka, Joanna Reczkowska emeryt, pracowała jako kierownik działu ekonomicznego, analityk finansowy, Katarzyna Reczkowska-Buryła - dyrektor Szkoły Podstawowej w Równem i Piotr Węgrzyn - przedsiębiorca. Wspierają nas pozostali członkowie organizacji i mieszkańcy Łęk Dukielskich również ludzie o bogatej wiedzy i doświadczeniu zawodowym, m.in. Elżbieta Ryczak ,Halina Węgrzyn, Mieczysław Delimata, Małgorzata Fiejdasz, Leszek Jastrzębski, Marta Bal, Leszek Białogłowicz, Sławomir Buczyński, Stanisław Buczyński, Maria Łagawa, Maria Węgrzyn, Leszek Kołacz, Buryła Leszek, Tomkiewicz Kazimierz, Andrzej Kędra, Marek Widziszewski, Krystyna Śliwińska, Agnieszka Wilk, Łukasz Bałon, Stanisław Kmiecik, Józef Urban, Jan Zborowski, Michalina i Krzysztof Kasprzyk, Ryszard Soliński, Andrzej Mackoś, Piotr Belczyk, śp. Maria Solińska, Zofia Dubiel, Krystyna Łajdanowicz, a także członkowie Koła Gospodyń Wiejskich z przewodni-

czącą Marią Kołacz, Klub Sportowy „Zorza” i OSP Łęki Dukielskie oraz darczyńcy - mieszkańcy naszej wioski i nie tylko. Naszymi partnerami w realizacji inwestycji, poza Radą Miejską w Dukli wraz z panem burmistrzem Andrzejem Bytnarem i Ministerstwem Kultury, są także sponsorzy.

Dlaczego podjęliśmy się budowy Centrum Kulturalnego?

Projekt, który składa się z kilku etapów inwestycyjnych, ma na celu modernizację starych budynków po byłym SKR i zagospodarowanie terenu wokół nich. Poprzednie budynki były w bardzo złym stanie technicznym. Stowarzyszenie, działając w sferze kultury, widziało potrzebę ich odnowienia na potrzeby realizacji zadań z zakresu kultury i tradycji oraz zwiększenia atrakcyjności naszej miejscowości i gminy. Centrum Kultury w Łękach Dukielskich jest wspaniałą inwestycją w przyszłość, „wnoszona na fundamentach tradycji i marzeń naszych dziadków o lepszych Łękach Dukielskich dla swych wnuków”, jak wspomniał dla „Nowego Podkarpacia” sołtys wsi Tomasz Węgrzyn.

Ponadto Łęki Dukielskie to chyba jedyna wioska w gminie Dukla, która nie ma Domu Ludowego. Nasza młodzież nie ma miejsca do kulturalnego spotkania, członkowie Koła Gospodyń mają pomieszczenie użyczone w budynku OSP o pow. 9m². Nie mają miejsca na szkolenia, kursy czy zwyczajne spotkanie. Seniorzy również nie mają się gdzie spotkać.

Powstający obiekt będzie służył jako miejsce szerzenia kultury i pielęgnowania tradycji ludowej, historii i rozrywki dla obecnych i przyszłych pokoleń. Poprzedni, drewniany Dom Ludowy mieścił sale widowiskową, kuchnię, bibliotekę, wcześniej pocztę i Gromadzką Radę Narodową, ale ustąpił i słusznie, miejsca Sali Widowiskowo-Sportowej, która służy naszym dzieciom i młodzieży głównie w ich rozwoju fizycznym, pogłębiania swoich sportowych zainteresowań i pasji.

Zaznaczyć też trzeba, że Łęczanie są społecznością bardzo aktywną i ambitną. W miejscowości działają prężnie stowarzyszenia i organizacje, które wykonują ciężką pracę na rzecz Łęk Dukielskich i regionu. Wśród nich Kółko Rolnicze odegrało w historii naszej miejscowości ogromną rolę: było zalążkiem i pierwszym źródłem myśli postępowych w Łękach.

Zostało założone w 1893 roku z inicjatywy księdza Leona Kruszyny z Kobylan i jest najstarszą organizacją działającą na terenie naszej wioski. Na tej podstawie, grupa ludzi związanych z dawnym Kółkiem Rolniczym postanowiła kontynuować społeczne tradycje tej organizacji. Założyliśmy Stowarzyszenie – „Kółko Rolnicze w Łękach Dukielskich”, opracowaliśmy nowy statut, w którym wyznaczono cele działania na rzecz zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich i zapewnienia różnorodności kulturalnej oraz podtrzymywania tradycji narodowych, pielęgnowania polskości i tradycji regionalnej.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że budowane Wielofunkcyjne Centrum Kultury Wiejskiej w Łękach Dukielskich będzie służyć wszystkim mieszkańcom naszej miejscowości, a nie tylko członkom Kółka Rolniczego. **Ponadto nowy statut nie dopuszcza sprzedania budynków w razie likwidacji Kółka. W takiej sytuacji majątek Kółka staje się własnością wsi i służy działającym w niej organizacjom.**

Początki były trudne; nawet był taki moment, kiedy losy Kółka ważyły się: być albo nie być. W przetrwaniu tych trudnych chwil pomogła grupa światłych ludzi, która dodała otuchy do walki o dalsze istnienie Kółka Rolniczego. I zaczęliśmy działać, stawiać sobie wysokie cele. W realizacji marzeń pomagała nam od początku pani Dorota Chilik, była radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego (5 kadencji), Wiceprezes Prezydium Sejmiku i była Dyrektor Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie, a obecnie wójt Gminy Miejsce Piastowe.

Pani Dorota przygotowywała nas przez 2 lata, realizując z nami trudną „papierkową” pracę. Nie jeden wieczór spędziliśmy na analizowaniu, wypełnianiu i gromadzeniu potrzebnej dokumentacji, abyśmy teraz mogli kontynuować wspólne dzieło budowy Wielofunkcyjnego Centrum Kulturalno-Historyczno-Edukacyjnego w Łękach Dukielskich.

Prace przy projekcie wieczorami.

Podkreślić muszę również ofiarność i otwartość naszej łęckiej społeczności. Gdy zaplanujemy jakieś zadanie, a brakuje środków finansowych, ludzie otwierają swoje serca i wspomagają nas darowiznami, każdy wg swoich możliwości. Śmiało możemy powiedzieć, że 90 procent naszego społeczeństwa to ludzie pragnący rozwoju naszej wsi i nas wspomagający. Tylko maleńki margines działa przeciwko nam lub jest bierny. Ale tak już jest przy każdej inwestycji, że garstka mieszkańców boi się postępu i cywilizacji. Byli tacy co

A Zawadka żyje

I Biesiada w Zawadce Rymanowskiej

Po raz pierwszy 9 lutego 2019 r. miłośnicy śpiewu i smacznego jadła zebrali się w Domu Ludowym w Zawadce Rymanowskiej by wspólnie pobiesiadować. Gdyby jacyś zabłąkani turyści chcieli sprawdzić, co dzieje się w tak radosnej i rozśpiewanej wsi, to z pewnością dołączyliby do zabawy. Do wspólnej zabawy zachęcały bowiem wesołe śpiewy biesiadnych gości, barwne prezentacje zespołów artystycznych i humor, który towarzyszył wszystkim biesiadnikom.

Podczas biesiady wystąpili: Zespół Śpiewaczy „Seniorzy” ze Świerzowej, Zespół „Wietrzniaki” z Wietrzna oraz Zespół Folkowy „Tereściacy” z Zawadki Rymanowskiej, który poprowadził całą imprezę. Biesiada w Zawadce, to nie tylko wspólne śpiewanie, ale również pyszne jedzenie. Zapachy pieczonych mięs i rolad zachęcały do kosztowania. Nad całością wydarzenia, w sali po brzegi wypełnionej biesiadnikami górowała przyjazna atmosfera.

Motto biesiady:

*A Zawadka żyje,
śpiewa, tańczy, pije,
razem się trzymamy,
wieś piękniejszą mamy.*

wielokrotnie było odśpiewane przez zgromadzonych.

nie chcieli drogi, elektryczności, gazu, sieci wodociągowej, szkoły, a z przekazów wiem, że bali się nawet kominów i chcieli mieszkać w kurnej chacie. Teraz nie chcą domu kultury. Ale był to na szczęście zawsze mały margines ludzi.

Dlatego apeluję do wszystkich mieszkańców Łęk Dukielskich, ale także do wszystkich Łęczan rozsianych po świecie, aby Ci co wspierali i wspierają nasze działania, nadal to robili, a Ci, którzy jeszcze się zastanawiają, do nas dołączyli. Bo nasze projekty to nie tylko mury, ale to przede wszystkim ludzie, którzy dzięki zaangażowaniu, z własnej woli inwestują swój czas i wysiłek co przekłada się na sukces w osiąganiu celów.

Przyłącz się! I ty możesz tworzyć przyszłość!

„Stowarzyszenie Kółko Rolnicze” w Łękach Dukielskich zrzesza obecnie 59 członków.

Katarzyna Reczkowska-Buryła

Fot. str. 12

W Biesiadzie wzięli udział między innymi: Prezes Stowarzyszenia „Wiatr” z Wietrzna i jednocześnie Radna Gminy – Ewa Przysasz, Prezes Stowarzyszenia „Miłośników Cergowej”, sołtys i jednocześnie radny Gminy – Adam Faustus, Szef Fundacji „Pomosty Karpat” z Daliowej – Marek Kubin, KGW z Mszany z przewodniczącą Marią Wielgosz oraz KGW z Wietrzna z przewodniczącą Danutą Czelniać.

Organizatorami byli: sołtys, KGW oraz Stowarzyszenie „Sioło Beskidu” z Zawadki Rymanowskiej. Szczególne słowa uznania kieruję w stronę osób, bez których biesiada ta nie miałaby miejsca. Prezesowi „Miłośników Cergowej” dziękuję za użyczenie zastawy, KGW z Wietrzna za przygotowanie dwóch przepysznych gorących dań, ciast i nie tylko, KGW z Mszany oraz Fundacji „Pomosty Karpat” za upieczone smakołyki. Rodzinie p. Bułło serdecznie dziękuję za zabezpieczenie imprezy w ziemniaki oraz suche drewno do kominka.

KGW z Zawadki Rymanowskiej przygotowało pierogi i serwowało posiłki.

Ta krótka relacja z biesiady, jest dla tych z Państwa, co nie brali w niej jeszcze udziału. Wszystkich pięknie zapraszamy już dziś na II Biesiadę, która odbędzie się w przyszłym roku.

Bogdan Płociennik

sołtys

Fot. str. 27



Obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu

Głównym organizatorem Obchodów Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu na Podkarpaciu, a także ich pomysłodawcą jest prof. Wacław Wierzbieniec z Instytutu Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego. W tym roku obchody odbywają się na Podkarpaciu w 70 miejscowościach. Rozpoczęły się 23 stycznia i potrwać do 2 lutego 2019 r.

W Dukli obchodzono je w tym roku 30 stycznia. Wzięli w nich udział mieszkańcy gminy, w tym harcerze z dukielskich szkół i zaproszeni goście, którzy o godz. 10 zebrał się przy obelisku upamiętniający Żydów z Dukli i okolic, którzy zginęli z rąk

niemieckich nazistów podczas II wojny światowej. Uroczystość rozpoczął i przywitał przybyłych Jacek Koszczan prezes Stowarzyszenia Stetl Dukla. Józefa Winnicka –Sawczuk odczytała fragment pamiętnika Józefa Guzika, jednego z ocalałych dukielskich Żydów, w którym autor mówi o rozpoczętej eksterminacji Żydów w Dukli w lutym 1942 r. Ks. Roman Jagiełło odmówił modlitwę za pomordowanych. Zgromadzeni na uroczystości złożyli wieńce i zapalili znicze. W uroczystościach wziął udział burmistrz Dukli Andrzej Bytnar.

Krystyna Boczar-Różewicz, fot. str. 11

Natalia, Jakub i Patryk będą reprezentować gminę Dukla

Eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej



Zwycięzcy eliminacji gminnych Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” Natalia Drozd ze Szkoły Podstawowej w Jasionce, Jakub Bogacz ze Szkoły Podstawowej w Równem, Patryk Zima z Liceum Ogólnokształcącego w Dukli będą reprezentować gminę Dukla w eliminacjach na poziomie powiatowym, które w tym roku odbędą się w kwietniu w Dukli.

7 lutego br. odbyły się eliminacje gminne do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. Odbywały się one w trzech grupach: I - szkoły podstawowe, II - gimnazja, III - szkoły ponadgimnazjalne. Konkurs był dwuetapowy. Po teście sprawdzającym zakres wiedzy pożarniczej uczestników konkursu, z każdej z trzech kategorii wybrano od 3-5 osób z największą ilością punktów. Drugi etap konkursu, który przebiegał w formie ustnej wyłonił zwycięzców. Nad przebiegiem eliminacji czuwało jury w składzie: st. Kapitan KM Państwowej Straży Pożarnej w Krośnie z Wydziału Operacyjno-Szkoleniowego Marcin Lorens - przewodniczący, Stanisław Bauer – sekretarz, Wiktor Madej i Damian Madej. Organizatorem konkursu była Gmina Dukla i Miejsko-Gminny Zarząd OSP RP w Dukli. Zwycięzcami eliminacji pisemnych i ustnych zostali:

Grupa II (gimnazja):

- 1 miejsce – Jakub Bogacz (SP Równe)
- 2 miejsce – Piotr Krukar (SP Łęki Dukielskie)
- 3 miejsce – Dawid Szpiech (SP Łęki Dukielskie)

Grupa III (szkoły ponadgimnazjalne):

- 1 miejsce Patryk Zima (LO Dukla)
- 2 miejsce – Natalia Kafel (LO Dukla)

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy za uczestnictwo w turnieju, laureaci otrzymali dyplomy i nagrody książkowe ufundowane przez Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Dukli i Gmina Dukla. Nagrodę otrzymał także najmłodszy uczestnik turnieju Franciszek Szyndak ze Szkoły Podstawowej w Głojskach, któremu niewiele zabrakło aby zakwalifikować się do drugiego etapu eliminacji.

Laureaci pierwszych miejsc będą reprezentować gminę Dukla na eliminacjach powiatowych turnieju, który odbędzie się w kwietniu, w Dukli. Laureatom gratulujemy i życzymy powodzenia w kolejnych etapach turnieju.

Krystyna Boczar-Różewicz, fot. str. 11

Nowy tomik poezji Adama Czai!

W 2018 roku nakładem Wydawnictwa Miniatura z Krakowa ukazał się już VI tomik poezji autorstwa Adama Czai z Równego „Dziennik”. Tomik składa się z dwóch części i zawiera około 140 wierszy. Część I nosi tytuł: Kolory dni, część II – Bolesne zapiski. Można go zakupić bezpośrednio w Wydawnictwie i przez internet. Strona internetowa Wydawnictwa Miniatura: <http://www.miniatura.info/>

kbr

Obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu



W imieniu dukielskiego Samorządu kwiaty złożył burmistrz Dukli Andrzej Bytnar



Uczestnicy obchodów pod pomnikiem w Dukli

Natalia, Jakub i Patryk będą reprezentowali gminę Dukla



Natalia Drozd - 1. miejsce kat. Szkoły podstawowe - Jasionka z p. wiceburmistrz Elżbietą Wróbel



Patryk Zima - 1. miejsce kat. szkoły ponadgimnazjalne - LO Dukla z p. sekretarz Haliną Czacik



Jakub Bogacz - 1. miejsce kat. gimnazja - Równe

Fot. kbr



Franciszek Szyndak - SP Głojska - najmłodszy uczestnik turnieju został nagrodzony przez komisję konkursową



Uczestnicy turnieju z organizatorami

Zamiast baraków będzie Dom Kultury



Pod budynkiem MSIT w Warszawie.
(od lewej): K. Reczkowska-Buryła, Małgorzata Tomkiewicz, Piotr Węgrzyn, Dorota Chilik



Podpisanie umowy w MK i Dz Narodowego



Prace porządkowe - otoczenie Domu Kultury

Fot. arch. Stowarzyszenia Kółko Rolnicze

Ferie z Ośrodkiem Kultury



Na zajęciach kulinarnych



Na zajęciach sportowych w hali i na lodowisku



Fot. Norbert Uliasz, Artur Szajna



informuje

38-450 Dukla, ul. Kościuszki 4
tel/fax: 13 43 300 25
e-mail: osrodek kultury@dukla.pl

Ferie z Ośrodkiem Kultury

Ferie to nie tylko czas na regenerację sił przed powrotem do szkoły, ale także możliwość spędzenia aktywnie czasu. Jak co roku Ośrodek Kultury w Dukli zorganizował cykl zajęć tematycznych dla dzieci. Każdego dnia każdy mógł przyjść na 3-godzinne spotkania, gdzie razem z instruktorami OK i specjalistami mogli doświadczyć szeregu zabaw i atrakcji, także i zajęć o charakterze naukowym. Grupa kilkudziesięciu dzieci miało okazję obejrzeć na ekranie kinowym kilka bajek, uczestniczyć w quizach wiedzy, brać udział w zabawie na podstawie formuły programu „Jaka to Melodia” oraz w przeróżnych zabawach integracyjnych. Oprócz zajęć w sali widowiskowej, cała grupa brała udział w warsztatach kulinarnych, które prowadziła przewodnicząca Koła Gospodyń w

Lękach Dukielskich – pani Maria Kołacz. Pod okiem pani Marii uczestnicy przygotowali m.in. pierogi, smalcówki, oraz zapiekanki. W drugim tygodniu ferii w hali MOSiR-u w Dukli dzieci mogły aktywnie spędzić czas grając np. w „Dwa ognie”, mogły pojeździć na łyżwach na lodowisku. Każdego dnia między zajęciami, każdy uczestnik miał zapewnione drugie śniadanie oraz napoje. W ostatnim dniu dzieci mogły wspominać mijające już ferie dzięki projekcji zdjęć, zjadły pizzę oraz otrzymały upominki. Wszystkim dzieciom, a także opiekunom dziękujemy za mile i aktywnie spędzony czas i zapraszamy już do udziału w kolejnej edycji Ferii z Ośrodkiem Kultury w Dukli.

Artur Szajna

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI informuje

Pierwsze miejsca dla uczniów z dukielskich szkół

Powiatowe Igrzyska Dzieci w Tenisie Stołowym

06.02.2019 r. Szkoła Podstawowa w Lękach Dukielskich gościła najlepsze drużyny najmłodszych tenisistów stołowych powiatu krośnieńskiego. Zawody organizowane były jako Igrzyska Dzieci w ramach kalendarza imprez sportowych Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Krośnie, zarówno w kategorii dziewcząt, jak i chłopców. Z radością informujemy, że uczennice i uczniowie z naszej gminy przeszli przez turniej „jak burza”, nie przegrali żadnego ze swoich pojedynków i bezdyskusyjnie zajęli pierwsze miejsca w swoich kategoriach. Wśród dziewczynek wygrały zawodniczki ze Szkoły Podstawowej w Lękach Dukielskich (Gac Lena-rocznik 2010 i Szarek Milena-rocznik 2009), a wśród chłopców najlepsi byli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Iwli (Fornal Adrian-rocznik 2008 i Kluk Wiktor-rocznik 2007). W nagrodę przedstawiciele gminy Dukla (oraz drużyny z drugich miejsc) będą reprezentowali powiat krośnieński w zawodach szczebla rejonowego, gdzie życzymy im powodzenia i dalszych sukcesów. Wszystkie zespoły uczestniczące w Powiatowych Igrzyskach Dzieci w tenisie stołowym otrzymały pamiątkowe dyplomy, a zdobywcy pierwszych miejsc na podium dodatkowo puchary.

Pracowity weekend rocznika 2011

27 stycznia br. chłopcy z rocznika 2011 brali udział w turnieju organizowanym przez Przelomek Besko. Rozegrali aż siedem spotkań z rówieśnikami z innych szkółek. Gra naszych chłopców była raz lepsza raz gorsza. Dwie wygrane jeden remis i cztery porażki uplasowały nas na piątej pozycji w turnieju.

Natomiast w poniedziałek już bez presji na zaproszenie kolegów z Beniaminka rozegraliśmy sparing na Profbud Arenie z Beniaminek Soccer Schools 2010/2011. Podczas sparingu wpadało wiele ładnych bramek, oglądaliśmy dużo dobrych pojedynków 1×1 i super akcje. Kolejne pozytywne doświadczenia za nami.

red

Wyniki meczów dziewcząt: SP Łęki Dukielskie – SP Długie 3:0, SP Łęki Dukielskie – SP Iwonice 3:0

Wyniki meczów chłopców: SP Iwla – SP Wrocanka 3:0, SP Iwla – SP Dobieszyn 3:0, SP Iwla – SP Krościenko Wyżne 3:1, SP Iwla – SP Iwonice 3:1,

Klasyfikacja końcowa w kategorii dziewcząt:

SP Łęki Dukielskie
SP Długie
SP Iwonice

Klasyfikacja końcowa w kategorii chłopców:

SP Iwla
SP Iwonice
SP Krościenko Wyżne
SP Dobieszyn
SP Wrocanka

Krzysztof Belczyk, fot. str. 17

MOSiR Dukla Cup

11 lutego br. odbył się pierwszy turniej z serii **MOSiR Dukla Cup**, do rywalizacji stanęły drużyny młodzików **rocznik 2006 i 2007**. W turnieju wzięło udział osiem zespołów, mecze rozgrywaliśmy każdy z każdym. Najlepszą drużyną okazało się Tempo Nienaszów z dorobkiem 19 pkt, na drugim miejscu uplasowała się drużyna Ekoball Sanok I a na trzecim stopniu podium MOSiR Dukla przegrywając z chłopcami z Sanoka w bezpośrednim pojedynku. Każdy z uczestników został nagrodzony medalem a najlepsze drużyny pamiątkowymi pucharami.

Dla jednej z drużyn została przygotowana nagroda specjalna ufundowana przez firmę Cutline w postaci worków na buty dla całego zespołu. To pokazuje że w naszych turniejach każdy może wygrać.

Podczas losowania nagrody, szczęście uśmiechnęło się do drużyny LKS Lubatowa, która otrzymała upominki. A już w środę kolejny turniej na naszej hali rocznika 2008.

Dziękujemy firmie **Cutline** za wsparcie naszego cyklu turniejów.

Wyróżnienia indywidualne, drużyna marzeń turnieju:

Krzywiński Wiktor – Wilczki Lesko
Kilar Patryk – Aktiv Pro Rymanów
Filipczak Filip – Ekoball Sanok I
Gątek Tomasz – MOSiR Dukla
Żrebiec Kacper – Tempo Nienaszów

Klasyfikacja końcowa Turnieju:
1.Tempo Nienaszów 19 pkt.



- 2. Ekoball Sanok I 15 pkt.
- 3. MOSiR Dukla 15 pkt.**
- 4. Aktiv Pro Rymanów 12 pkt.
- 5. Ekoball Sanok 10 pkt
- 6. Wilczki Lesko 7 pkt.
- 7. LPFA Tarnowiec 4 pkt.
- 8. LKS Lubatowa 0 pkt.

Daniel Ożga, fot. Mateusz Lorenc

MOSiR Dukla Cup rocznik 2008

13 lutego 2019 r. na naszej hali rozegraliśmy turniej z cyklu Mosir Dukla Cup. Do rywalizacji stanęło osiem zespołów z rocznika 2008. Turniej rozgrywaliśmy systemem każdy z każdym, dlatego było mnóstwo czasu do pokazania swoich umiejętności. Bezkonkurencyjną w tym turnieju okazała się drużyna KS Ekoball Sanok I, która z kompletem zwycięstw zajęła pierwsze miejsce. Drugie miejsce wywalczyła drużyna Orzełki Brzozów, która w ostatnim meczu, w końcowych minutach zremisowała z naszym zespołem, zamykając nam drogę do podium i spychając aż na piątą pozycję.Trzecie miejsce zajęła ekipa AP Sanok.

Walka o podium była bardzo zacięta, decydowały niewielkie różnice punktowe. Najlepsze drużyny w naszym turnieju otrzymały puchary i piłki, a każdy z uczestników pamiątkowy medal.

Podczas losowania nagrody specjalnej, ufundowanej przez firmę Cutline Wear Factory szczęście uśmiechnęło się do drużyny KS Ekoball Sanok II, która otrzymała od naszego sponsora getry piłkarskie.

Emocje związane z turniejem rocznika 2008 za nami, a już jutro do rywalizacji staną drużyny z rocznika 2009.

Serdecznie zapraszamy do kibicowania.

Drużyna marzeń turnieju

Myćka Gabriel – Orzełki Brzozów
Senuś Karolina – AP Sanok
Aszklar Jakub – Mosir Dukla
Bańczak Jakub – Ekoball Sanok I
Wojdyła Euzebiusz – LPFA Kołaczyce

Klasyfikacja końcowa turnieju:

- 1. KS Ekoball Sanok I – 21pkt
- 2. Orzełki Brzozów – 12 pkt
- 3. AP Sanok – 11pkt
- 4. KS Ekoball Sanok II – 11 pkt
- 5. Mosir Dukla – 10 pkt**
- 6. LPFA Kołaczyce – 8 pkt
- 7. LPFA Strzyżów – 6 pkt
- 8 . Wilczki Lekko – 1 pkt

Daniel Ożga

Festiwal w Krościenku Wyżnym

Chłopcy z rocznika 2011 wzięli udział w festiwalu organizowany przez szkołę z Krościenka. Podczas pięciu spotkań najważniejsza była dobra solidna gra, wynik w tym dniu schodził na drugi plan. Rywalizowaliśmy z kolegami z Korczyny i Krościenka, a każda szkołka wystawiła dwa zespoły. Dużo gry dla każdego zawodnika i kolejne pozytywne doświadczenia dla naszych chłopców.

Daniel Ożga

Kalendarz imprez na rok 2019 MOSiR Dukla		
marzec	Otwarty Turniej Piłki Siatkowej o puchar Burmistrza Dukli	Dukla/MOSiR Dukla
27 marzec	VIII Gminna Liga Szachowa o Puchar Burmistrza Dukli - edycja wiosenna	Dukla/MOSiR Dukla, UKS REKORD Iwla

III i VI miejsce drużyn z rocznika 2009 w MOSiR Dukla CUP

Ze zmiennym szczęściem rywalizowały nasze drużyny w dzisiejszym turnieju.

Bartosz Klecha oraz **Wiktor Szwaśt** wybrany do najlepszej drużyny turnieju.

Wyniki:

- MOSiR I Dukla – MOSiR II Dukla 6:0
- MOSiR I Dukla – AktivPro Rymanów 4:1
- MOSiR II Dukla – Ekoball Sanok 2:2
- MOSiR I Dukla – Ekoball Sanok 4:2
- MOSiR II Dukla – Otryt Lutowiska 3:0
- MOSiR I Dukla – Lech Poznań Academy 6:0
- MOSiR II Dukla – Bardomed Krosno 1:5
- MOSiR I Dukla – Otryt Lutowiska 7:2
- MOSiR II Dukla – AktivPro Rymanów 0:0
- MOSiR I Dukla – Tempo Nienaszów 1:2
- MOSiR II Dukla – Lech Poznań Academy 3:0
- MOSiR I Dukla – Bardomed Krosno 0:1
- MOSiR II Dukla – Tempo Nienaszów 1:5

Klasyfikacja końcowa:

- 1.Tempo Nienaszów
- 2.Bardomed Krosno
- 3.MOSiR I Dukla**
- 4.Ekoball Sanok
- 5.AktivPro Rymanów
- 6.MOSiR II Dukla
- 7.Lech Poznań Academy
- 8.Otryt Lutowiska



Sławomir Walczak, fot. Mateusz Lorenc

II miejsce rocznika 2009

W organizowanym przez KAP Bardomed Krosno turnieju w hali MOSiR w Krośnie zawodnicy MOSiR Krosno po niezłej grze zajęli 2 miejsce odnosząc wyniki:

- MOSiR Dukla – Bardomed II Krosno 1:0
- MOSiR Dukla – UKS Szóstka Jasło 2:1
- MOSiR Dukla – UKS Szóstka II Jasło 6:1
- MOSiR Dukla – AP Sanok 4:0
- MOSiR Dukla – AP Jasło 1:3
- MOSiR Dukla – Bardomed Krosno 0:3

Oskar Maciejewski strzelec 11 bramek został wybrany najbardziej kreatywnym zawodnikiem turnieju, a **Olivier Czech** do najlepszej drużyny turnieju.

Sławomir Walczak

Bezpieczny Senior – warsztaty w Cergowej

23 stycznia br. w Cergowej odbyły się warsztaty, w ramach prowadzonego programu Bezpieczny Senior – edycja 2019. W spotkaniu uczestniczyło około 40 seniorów z gminy Dukla: **Cergowej, Dukli, Zboisk i Zawadki Rymanowskiej**.

W spotkaniu uczestniczyli policjanci z Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej w Rzeszowie, a także funkcjonariusz Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Rzeszowie. W ramach prowadzonych warsztatów przeprowadzona została część teoretyczna i praktyczna. Na temat unikania zagrożeń w przestrzeni publicznej – prelekcje przeprowadziła sierż. sztab. Karolina Dykas. O sytuacjach kryzysowych i sposobów reagowania na nie w świetle obowiązujących przepisów – mówił mł. asp. Jerzy Ossoliński. Krajowa mapę zagrożeń przybliżył uczestnikom mł. asp. Marek Bytnar. Dużym zainteresowaniem cieszyły się Teoretyczne i praktyczne podstawy udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, które prowadziła post. Regina Krenzel. Podstawowe elementy samoobrony przekazał praktycznie funkcjonariusz z Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Rzeszowie. Na zakończenie wystąpił zespół **Tereściacy z Zawadki Rymanowskiej**. Organizatorem warsztatów byli Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie, Stowarzyszenie „Dla Równości” z Draganowej, Stowarzyszenie Miłośników Cergowej i Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie. Prezes Stowarzyszenia „Dla Równości” Mirosława Widurek i Adam Faustus ze Stowarzyszenia Miłośników Cergowej dziękowali prowadzącym za warsztaty i uczestnikom za pilny udział.

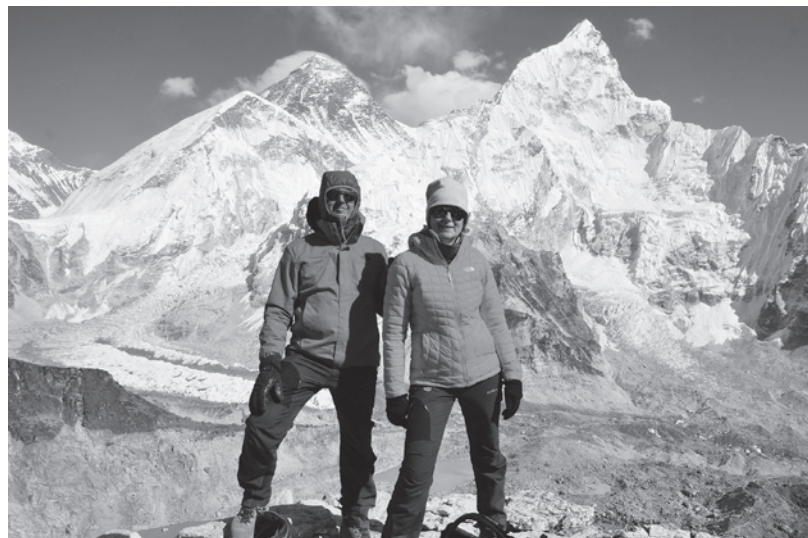
kbr, fot. str. 17

Projekt „Polskie Himalaje 2018”

cz. 4

Wszyscy są już okrutnie zmęczeni, niektórzy chorzy, a niektórych zaczyna atakować choroba wysokościowa, ale nikt nie rezygnuje – cała grupa 8B wyrusza. Każdy idzie swoim tempem i tylko spogląda jak daleko jeszcze – w pewnym momencie Asia – nasza lekarka podejmuje decyzję o powrocie do lodży. Wróci tu zapewne jeszcze kiedyś, ale dzisiaj musi zrezygnować. My stawiamy krok za krokiem, łapiemy oddech za oddechem i wprawdzie w tempie ślimaczym, ale posuwamy się do przodu. W skali od 1 do 10 jestem wykończona na punktów 11, ale nawet przez myśl mi nie przechodzi żeby zawracać. Idę metodą małych celów – obieram sobie w myślach jakiś kamień i próbuję do niego dojść. Tam odpoczywam i zaczynam szukać następnego celu. Widzę, że Zenon z Adamem są już na szczycie, staram się przyspieszyć, ale na tej wysokości to marny trud. Gdy stoję na szczycie piję herbatę i zaczynam płakać. Zenon i Adaś nawet nie robiąc sobie z grupą zdjęcia schodzą jak najszybciej - Zenek bardzo źle się czuje. Jest 18 października urodziny Grzesia z Legnicy, gdy tylko dociera na szczyt odśpiewujemy mu tradycyjne 100 lat. Jesteśmy niesamowicie szczęśliwi, ale tak zmęczeni, że robimy tylko kilka fotografii z Mont Everest w tle i jak najszybciej schodzimy. Gdy docieramy do naszej „celi” bez słowa, w ubraniach rzucamy się na łóżka. To był najcięższy dzień w moim życiu!

Wieczorem spotykamy się przy wspólnej kolacji, musimy podjąć decyzję co dalej. Wszyscy są bardzo zmęczeni, niektórzy tak chorzy, że muszą schodzić jak najszybciej w dół. Zapada decyzja - jutro musimy się podzielić na dwie grupy. Jedna tuż po śniadaniu zaczyna schodzić w dół, druga o 5 rano rusza do celu naszej wyprawy Bazy pod Everestem. My zostajemy z grupą drugą. Kładziemy się spać w lodowatych



Z Mt. Everest w tle

lodżach, ze świadomością, że za chwilę trzeba wstać i znowu maszerować w górę. Boże kto wymyślił tę wyprawę ... Sen jednak nie przychodzi, do ogólnego zmęczenia dochodzi jeszcze potworny kaszel. Kiedy spotykamy się przed wyjściem jest jeszcze szarówka i przenikające do szpiku kości zimno. Ale jeżeli powiedziało się A trzeba powiedzieć B – przejście po skalnym rumowisku zajmuje nam ponad 2 godziny. W końcu jednak jest – cel naszej wyprawy: **EVEREST BASE CAMP !!!**

Nasz upragniony cel jest szaro-bury, Everestu stąd zupełnie nie widać, a nad Lodowcem Khumbu nie weszło jeszcze słońce. Robimy więc w pośpiechu kilka zdjęć z białą-czerwoną flagą - przy kamieniu otoczonym tysiącem flag modlitewnych i ogromną satysfakcją, radością, ale i ulgą, że to już koniec - wracamy!

Aneta Cyran

Ferie w Nowej Wsi

Ferie to dla dzieci okres odpoczynku, zregenerowania sił oraz kreatywnego i ciekawego spędzania wolnego czasu. Stowarzyszenie „Razem lepiej”, chcąc wspomóc w tym działaniu najmłodszych z miejscowości Nowa Wieś, Trzciana, Zawadka Rymanowska i Lipowica, przygotowało dla nich atrakcyjną ofertę obejmującą nie tylko zabawę, ale również twórcze i niesablonowe warsztaty edukacyjno- przyrodnicze.

W dniu 18 lutego br., w sali Domu Ludowego w Nowej Wsi odbył się „Aktywny Poniedziałek”. Spotkanie przeprowadziła Pani Monika Gondek - Jankowicz, specjalista ds. edukacji Zespołu Karpackich Parków Krajobrazowych, która wprowadziła dzieci w niezwykle świat zwierząt i tajemniczej przyrody. Przeprowadziła liczne konkursy i zabawy. W tle można było usłyszeć odgłosy zwierząt, zobaczyć artystyczne pasje dzieci oraz ich liczne

uśmiejki w trakcie wspólnej integracji. Pani Monice dziękujemy za cudowną lekcję o naszym niepowtarzalnym zasobie dziedzictwa naturalnego! Podczas zajęć dzieci otrzymały poczęstunek, natomiast po zakończeniu zadania nagrody w ramach aktywnego uczestnictwa.

W dniu 22 lutego br. zorganizowany został dla najmłodszych przez członków Stowarzyszenia, „Bal karnawałowy”. Była to niesamowita okazja do wspólnej zabawy wraz z firmą animacyjną „Przebieganka” z Rzeszowa, która przeniosła dzieci w bajkowy świat. Najmłodszy mogli zamienić się na parę chwil w różnorodne fantastyczne postacie oraz wziąć udział w licznych zabawach czy oryginalnych konkurencjach. Nie zabrakło baniek mydlanych, przeciągania liny, chusty animacyjnej oraz malowania twarzy. Wraz z dziećmi bawił się Minionek, który podbił

zarówno serca najmłodszych jak i dorosłych, którzy chętnie pozwolili do wspólnych zdjęć. Po zakończeniu zabaw dzieci wylosowały upominki. Uczestników balu odwiedził Pan Burmistrz Andrzej Bytnar.

Członkinie Stowarzyszenia „Razem lepiej”, którym bardzo chcę podziękować za pomoc w organizacji, przygotowały różnorodne ciasta, pierogi, przepyszny żurek czy inne smakołyki, które umilały popołudniowy czas.

Każda inicjatywa społeczna wymaga pracy, zaangażowania, determinacji, ale i wspólnej drużyny ludzi, która świadoma jest potencjału płynącego z solidarności, życzliwości i współodpowiedzialności za nasz mały, lokalny świat.

Dziękuję za niezapomniany czas, a dzieciom w nowym półroczu szkolnym życzę wytrwałości, sumienności, realizacji wszelkich pasji oraz ogromu szczerego uśmiechu!

Teresa Belcik

Prezes Stowarzyszenia „Razem lepiej”

Projekt „Polskie Himalaje 2018”



Grupa 8B na szczycie góry Kala Patar 5648 m npm



Cel zdobyty!!!

Pierwsze miejsca dla uczniów z Dukli



Tuż przed igryzkami



Stoją od lewej: K.Belczyk (organizator zawodów); p.R.Zima, Adrian Fornal, Wiktor Kluk (SP Iwla); Lena Gac, Milena Szarek p. J. Stasz (SP Łęki Dukielskie)

Bezpieczny senior



Podczas zajęć praktycznych

Fot. kbr

Ferie w Nowej Wsi



Uczestnicy Aktywnego Poniedziałku chętnie brali udział w różnorodnych konkurencjach



Uczestnicy zabawy karnawałowej w Nowej Wsi

Fot. N. Belcik

Michał Olbrycht i Szymon Sporek mistrzami Podkarpacia



fot. arch. UKS MOSiR Dukla

Turniej na remis



fot. arch. UKS MOSiR Dukla

Kolarze górscy nie próżnują



Norbert Wszółek królem strzelców



fot. arch. UKS MOSiR Dukla

Michał Olbrycht i Szymon Sporek Mistrzami Podkarpacia Seniorów

Rewelacyjnie spisali się podczas rozgrywanych Mistrzostw Podkarpacia Seniorów młodzi tenisiści stołowi z Dukli. Michał i Szymon są jeszcze kadetami. Podczas rozgrywanego 10 lutego 2019 r. turnieju po raz kolejny sprawili dużą sensację zdobywając Mistrzostwo Podkarpacia w tenisie stołowym w grze podwójnej. W pierwszej rundzie pokonali parę Kolodziejczyk, Kraś (3:0). Kolejny pojedynek i kolejna wygrana. Para Chmielowski, Krukar musiała pogodzić się z porażką (0:3). W półfinale po zaciętej i trzymającej w napięciu grze chłopcy pokonali parę Pelczar,

Seroka (3:1) (turniejowa 2). W finale Michał Olbrycht i Szymon Sporek po pięknej grze pokonali parę Chodorski, Dziukiewicz – PKS KOLPING Jarosław (3:1).

Zdobycie złotego medalu w grze podwójnej poprzedzone było bardzo dobrym występem w grze pojedynczej gdzie Michał zajął 5, a Szymon 10 miejsce spośród 46 zgłoszonych zawodników.

W grze mieszanej Szymon Sporek w parze z Emilią Skibą wywalczyli brązowy medal mistrzostw Podkarpacia.

Bogdan Maciejewski

Norbert Wszółek królem strzelców

W rozgrywanym w hali w Świerzowej Polskiej turnieju, zawodnicy MOSiR Dukla pokazali ogromny wachlarz umiejętności odnosząc u końcowym rozrachunku sukces.

Norbert Wszółek został królem strzelców strzelając w całym turnieju 10 bramek.

Rezultaty spotkań:

MOSiR Dukla – Tempo Nienaszów 0:2
MOSiR Dukla – Beskidzka AP 3:1
MOSiR Dukla – ActivPro I Rymanów 7:2
MOSiR Dukla – ActivPro II Rymanów 6:1

Klasyfikacja końcowa :

1. MOSiR Dukla
2. Tempo Nienaszów
3. Beskidzka AP
4. ActivPro I Rymanów
5. ActivPro II Rymanów

Sławomir Walczak

Turniej na remis

Dobry występ zaliczyli chłopcy z rocznika 2010 w turnieju DECATHLON CUP organizowanym przez KAP Bardomed. Jedno zwycięstwo, dwie porażki i aż trzy remisy dają nam ostatecznie na koniec zmagania czwarte miejsce.

Klasyfikacja końcowa:

1. KAP BARDomed II
2. AP Sanok
3. KAP Bardomed I
4. MOSiR DUKLA
5. Kolejarz Zagórz
6. SMS Resovia Rzeszów
7. LPFA Nowa Dęba

MOSiR DUKLA reprezentowali:

Rapala Jacek, Korzec Franciszek, Potyra Adam, Gralek Maciej, Gajek Jakub, Kozubal Jakub, Szczurek Daniel, Szopa Stanisław, Niziolek Filip

Piotr Drozd

Otwarty Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn o Puchar Burmistrza Dukli

30 marca 2019
godz. 9:00

hala: MOSiR Dukla
ul. Armii Krajowej 1A

*zapisy do 28 marca 2019 r.

*zgłoszenia osobiście lub e-mail: mosirzgloszenia@dukla.pl
*regulamin na stronie www.mosir.dukla.pl



Gminne Eliminacje Olimpiady Tenisa Stołowego 2019

9 marzec 2019 r.
(sobota)
godz. 9:00

Hala sportowa:
MOSiR Dukla

Zgłoszenia z podziałem na kategorie wiekowe w terminie do 9 marca (do godz. 8:30) w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli, ul. Armii Krajowej 1A, tel.: 885 684 885 lub w formie elektronicznej pod adresem: mosirzgloszenia@dukla.pl

Kolarze górscy nie próżnują

Mimo, że nadal jest okres zimowy to kolarze górscy nie próżnują. W ostatnim czasie odbyło się kilka zimowych imprez, w których uczestniczyli zawodnicy MTB MOSiR Dukla. 17 lutego 2019 r. odbył się Zimowy Poland Bike w Nieporęcie. W zawodach uczestniczyło dwoje młodych zawodników sekcji MTB MOSiR Dukla. Kamil Marek w kat. C4 (rocznik 2006) stanął na najniższym miejscu na podium, jego siostra Izabela Marek ukończyła wyścig na miejscu 4 w kat. D2 (rocznik 2009).

16 lutego odbył się jubileuszowy 10 wyścig „Zimowe Tropy Żbików”. Na 17 km trasie Jacek Szczurek był najlepszy w kat. M4, Paweł Litwin zajął 8 miejsce w kat. M3, Mateusz Lorenc ukończył rywalizację na 16 miejscu (kat.M3), Konrad Zima był 9 w kat. M2.

Tydzień wcześniej 9 lutego, Renata Burda oraz Mateusz Lorenc wystartowali w zawodach „pod górę” na Słowacji w wyścigu Čergovská Stopa 2019. Na trasie było bardzo ślisko, sporo kolarzy miało opony z kolcami które pomagały

utrzymać trakcję. Renata zakończyła rywalizację na 6 miejscu w kat. 20-39 lat, Mateusz był 28 w kat. 20-39 lat.

13 stycznia 2019 r. w Janowie Lubelskim odbył się III Maraton Rowerowy Biały Kruk. Na odległy wyjazd zdecydowała się dwójka kolarzy sekcji MTB MOSiR Dukla: Paweł Litwin oraz Mateusz Lorenc. Paweł startujący na dystansie Mega zajął 7 miejsce w kat. M3, Mateusz rywalizację na dystansie Fit ukończył na miejscu 5 w kat. M3. Rywalizacja przebiegała przy lekkim mrozie w trudnych warunkach śniegowych.

Autor: Mateusz Lorenc, Fot. Małgorzata Cichoń, Robert Radzik, Wiola Marek

Leon Bukatowicz – komisaryczny burmistrz Dukli

► dokończenie ze str. 7

któremu przewodniczył sędzia Zawadzki w obecności podprokuratora Fischera. Tymczasowo aresztowany od dnia 28 listopada 1945 r. do 28 lutego 1947 r. i od 23 czerwca 1949 r., oskarżony Leon Bukatowicz miał postawione zarzuty i został oskarżony o to, że:

1. 5 sierpnia 1941 r. w Dukli jako burmistrz miasta Dukli, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego działał na szkodę ludności cywilnej w ten sposób, że udzielił pomocy gestapowcom do aresztowania piętnastu Polaków za rzekome przecięcie kabla telefonicznego między Duklą a Tylawą (w Lipowicy), przez wskazanie dokładnych danych osobowych odnośnie osób, które zostały aresztowane,

2. w czasie okupacji niemieckiej, od miesiąca stycznia 1942 roku do końca września 1943 roku w Dukli oraz od 1 października 1943 roku do 26 lipca 1944 roku w Rymanowie, pełniąc obowiązki wójta, brał udział jako konfident w tajnej policji państwowej (Geheime Staatspolizei – Gestapo) a więc w organizacji przestępczej, powołanej przez władze państwa niemieckiego, która miała na celu zbrodnie przeciwko ludzkości, tj. o czyn przewidziany art. 2 i art. 4 dekretu z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz. U. Nr 4, poz. 16).

Sąd Apelacyjny w Warszawie w dniu 26 października 1949 roku na podstawie wydanego wyroku postanowił uznać oskarżonego Leona Bukatowicza za winnego zarzuconych mu czynów:

1. za pierwszy z tych czynów skazać go na osiem lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat pięciu oraz orzeczeniem przepadku całego jego mienia na rzecz Skarbu Państwa,

2. zaś za drugi z tych czynów skazać go na dziesięć lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat ośmiu oraz orzeczeniem przepadku całego jego mienia na rzecz Skarbu Państwa oraz

3. wymierzyć Leonowi Bukatowiczowi karę łączną dwunastu lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat dziesięciu oraz orzeczeniem przepadku całego jego mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono skazanemu okresy tymczasowego aresztowania; od 28 listopada 1945 r. do 28 lutego 1947 r. i od 23 czerwca 1949 r. do 26 października 1949r. Akta Specjalnego Sądu Karnego w Rzeszowie (I Kspec. 103/45 i I Kspec. 105/45) orzeczono zwrócić Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie, zaś akta śledztwa (II Ds. spec. 147/45) Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Z opłat sądowych i kosztów postępowania skazanego zwolniono, przyjmując koszty postępowania w sprawie na rachunek Skarbu Państwa.

W pisemnym uzasadnieniu do tego wyroku, Sąd Apelacyjny wskazał, że szef gestapo w Krośnie - Gustaw Schmatzler, wyrokiem Specjalnego Sądu Karnego w Rzeszowie z dnia 5 października 1945r. I Kspec. 105/45 skazany został na karę śmierci za to, że idąc na rękę władzy okupacyjnej niemieckiej brał udział w dokonywaniu zabójstw osób spośród ludności cywilnej, znęcając się nad nimi, ich prześladowaniu, ujmowaniu i wywożeniu. Wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze, Gestapo uznane zostało za organizację zbrodniczą, której celem było dokonywanie zbrodni przeciwko ludzkości. Dekret z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, w art. 4 określa działalność w Gestapo jako zbrodnie. W latach drugiej wojny światowej Gestapo na terenie Polski dokonywało masowych mordów ludności cywilnej, stosowało tortury i znęcało się w nieludzki sposób nad ludnością Polski, co jest notorycznie znane i nie wymagało dla sądu dowodu. Z odczytanych na rozprawie zeznań Gustawa Schmatzlera wynika, że Gestapo w Krośnie składało się z nielicznej garstki starych funkcjonariuszy, wykorzystywało jednak w swej pracy licznych konfidentów, werbowanych spośród miejscowej ludności, którzy dostarczali mu informacji. Gestapowcy urzędujący w Krośnie, o których zeznaje Schmatzler, z reguły byli Niemcami, którzy przeważnie nie znali ani języka ani terenu na którym urzędowali. To też sami „etatowi” gestapowcy nie byłiby w stanie zdobyć prawie żadnych informacji o społeczeństwie polskim. Zresztą byli ogólnie znani i wszyscy się ich wystrzegali. Działalność Gestapo w Krośnie, podobnie jak w innych miejscowościach okupowanej Polski, była dlatego

właśnie groźna, że dysponowało ono siecią konfidentów, dobrze czasem zakonspirowanych, znających miejscowy teren, język ludności i stosunki miejscowe. Gestapo tylko dzięki temu mogło funkcjonować, że w jego skład oprócz właściwych funkcjonariuszy, wchodzili liczni konfidenti. Gustaw Schmatzler przesłuchiwany w charakterze świadka w Prokuraturze Specjalnego Sądu Karnego w Rzeszowie w sprawie przeciwko Michałowi Zapotocznemu (II Kspec. 1475/45) zeznał (k. 75): „W Dukli był moim konfidentem burmistrz, którego imienia i nazwiska dzisiaj już nie pamiętam. Ten burmistrz był po tym z Dukli przeniesiony do Rymanowa na stanowisko burmistrza.,,„

Z wyjaśnień oskarżonego Leona Bukatowicza i zeznań wszystkich świadków wynika niezbicie – co uznał sąd, że oskarżony Bukatowicz był w czasie okupacji burmistrzem Dukli, przeniesionym później na takie samo stanowisko do Rymanowa i że później takiej osoby, która byłaby przeniesiona ze stanowiska burmistrza w Dukli do Rymanowa, nie było. Nie ulega przeto żadnej wątpliwości, że zeznania Gustawa Schmatzlera dotyczą osoby zatrzymanego Leona Bukatowicza. Ponadto na karcie 9 w aktach śledztwa przeciwko Leonowi Bukatowiczowi, znajdować się miała adnotacja sporządzona własnoręcznie w języku niemieckim przez byłego szefa Gestapo w Krośnie Gustawa Schmatzlera. Z treści tej kartki wynikało, że ukraiński burmistrz Rymanowa, „który przed tym był burmistrzem Dukli wielokrotnie składał doniesienia i meldunki przeciw Polakom” oberscharführerowi SS Formanowi. Karta ta stanowi potwierdzenie zeznań złożonych przez Schmatzlera w sprawie Zapotocznego. Hauptscharführer SS Gustaw Schmatzler ujęty został po wojnie i miał w lipcu 1945 r. pokazowy proces sądowy w sali krośnieńskiego Sokoła, po czym został skazany przez Specjalny Sąd Karny w Rzeszowie na karę śmierci i publicznie stracony 16 marca 1946 r. w Rzeszowie. W bliskich relacjach ze Schmatzlerem był ponadto wójt Jedlicza – Kubrakiewicz, który starał się na prośbę rodzin aresztowanych w jedlickim pałacu polskich patriotów, doprowadzić do uwolnienia ich z krakowskiego więzienia przy ulicy Montelupich.

Oskarżony Leon Bukatowicz nie przyznał się do winy, kategorycznie zaprzeczając temu by był konfidentem Gestapo, a obrona powołała szereg świadków, którzy mieli ustalić, że Bukatowicz konfidentem nie był i, że go nawet o to podczas okupacji nie podejrzewano. Świadkowie jednak stwierdzili, co zauważył sąd orzekający, ►

Pierwsze wiosenne kwiaty

Kiedy powoli topnieje śnieg, w krzakach i leśnych zagajnikach zakwitają fiołki – pierwsze wiosenne bieda-kwiaty. Biegnę na Wzgórze 534. Nareszcie nie jest ślisko. Miejscami tylko błotniście. Zatrzymuję się jednak. Muszę zrobić zdjęcie. To, co widzę nie mieści mi się w głowie. Ktoś regularnie wyrzuca tu śmieci, także elektrośmieci, gruz i poremontowe resztki. Rów pełen jest odpadów. Wiatr porywa zetlałe foliowe worki i wiesza na drzewach. Stopień spaskudzenia tego miejsca jest porażający. Przypominają mi się widoki slumsów na obrzeżach wielkich miast. To właśnie ubóstwo intelektualne, brak edukacji, ciemnota sprawia, że ludzie zachowują się w tak prymitywny sposób. Wydawałoby się, że nie jesteśmy w kraju trzeciego świata, że kaganek oświaty i niejedna siłaczka zdołała już rozjaśnić mrok. A jednak. Jest jeszcze wiele do zrobienia.

Biegnę dalej. Droga rozdziela się. Skręcam w lewo. Chwila spokojniejszego biegu w poprzek zbocza. I znów to samo, rytmicznie, raz za razem leży sobie spokojnie i rozpada się worek pełen śmieci. Co

► który wskazał, iż jest faktem notorycznie znanym, że konfidenti Gestapo, którzy zostali zdekonspirowani, byli likwidowani przez organizacje podziemne. O tym wiedzieli: i Polacy i Niemcy i konfidenti. Dlatego nikt się nie afiszował z tym, że jest konfidentem Gestapo, a sprytni i inteligentni konfidenti maskowali się jak najstaranniej i ci właśnie byli najniebezpieczniejsi. Bukatowicz będąc magistrem prawa, ze sposobu jego obrony dało się zauważyć, że jest człowiekiem sprytnym i inteligentnym, przeto jeśli był konfidentem, to na pewno starał się dobrze maskować tę swoją działalność – konkludował Sąd Apelacyjny w Warszawie. To, że żaden ze świadków obrony nie może wykluczyć winy oskarżonego, a najbardziej miodajnych informacji o prawdziwej roli Bukatowicza, takiej informacji udzielić mógł właśnie gestapowiec Gustaw Schmatzler. Sąd Apelacyjny nie oparł się jednak bezkrytycznie na zeznaniach Schmatzlera, a poddał te zeznania krytycznej ocenie, aby przekonać się czy są one prawdziwe. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wyniki przewodu sądowego potwierdziły w szczególności, że Schmatzler twierdząc, iż Bukatowicz był konfidentem gestapo, mówił prawdę.

Janusz Kubit
Cdn.

trzeba mieć w głowie, albo jak niewiele w niej mieć, żeby wyrzucać śmieci do przydrożnego rowu i nie pomyśleć ani przez moment o kwestiach ekologii (plastik rozkłada się setki lat), ani o estetyce (piękny świat takie prymitywne zachowania czynią zbrukanym), ani o dobru wspólnym (wiem, wiem, w Polsce takie pojęcie jeszcze w świadomości większości nie zaistniało). Jest tylko ja, mój zysk, moja wygoda, moja oszczędność, a to, że wszyscy chcemy korzystać z przestrzeni, z przyrody, spacerować biegać i patrzeć na to, co piękne i że jesteśmy za to wszyscy odpowiedzialni – o tym myśli się niezwykle rzadko. To także wyraz bardzo prymitywnej postawy. Sądzę, że autorom tych paskudnych anty-artystycznych instalacji bliska jest moralność Kalego: jak Kalemu wysypać śmieci w jego krzaki – źle, ale jeśli Kali wysypie śmieci to dobrze. Sprytny Kali! Wobec postulatów ekologicznych, których realizacja – w sytuacji, w jakiej znalazła się dziś przyroda – jest naszym obowiązkiem (nie palenie śmieci, ograniczenie używania plastiku, zmniejszenie emisji CO2) za każdym razem napotykamy ten sam problem – nasze wielkie przerośnięte JA. Mi wolno jeździć starym dieslem, mi wolno wpuścić ścieki w potok, mi wolno wyrzucać śmieci do lasu, czy rowu. Bo tak i już.

Nie chcę stosować odpowiedzialności zbiorowej. Mam nadzieję, że tak myślących ludzi jest mniej, a większość wie, rozumie i stara się zmieniać swoje przyzwyczajenia. Bądźmy więc siłą przeciw głupocie, stańmy murem przeciw prymitywnej ignorancji, za to w obronie resztek czystego świata, w obronie świata dla naszych dzieci i wnuków, wspólnego miejsca, w którym da się żyć bez odrazy.

Myślę, że śmieci w rowach to nie tylko sprawa prywatna, do której mamy jakiś

swój osobisty stosunek. To także kwestia, w którą powinna zaangażować się gmina. Bez tego nie ruszymy z miejsca. Telefon alarmowy w sprawie palonych

śmieci, czy gruzu w lesie pomógłby zareagować natychmiast. Tymczasem truciiele są bezkarni, a koszty ponosimy wszyscy (czy wiecie, drodzy katolicy, że w wyniku smogu umiera więcej dzieci niż na skutek aborcji?). Wiadomo, że na terenach rzadko zaludnionych trudno winnego złapać za rękę. Nie da się zrobić monitoringu w każdym lesie, niemniej, jeśli już złapie się winnego kara powinna być nieunikniona i bardzo wysoka. Gmina musi też zacząć sprzątać dzikie wysypiska, nawet jeśli znajdują się na prywatnym gruncie. Zostawianie tych śmieci to obraz bezradności. Nie możemy stać z założonymi rękami kiedy ktoś niszczy nasze wspólne dobro. Dukla chciałaby rozwijać turystykę. W tej gałęzi przemysłu upatruje możliwości pozyskania dochodów. Bez sprzątaniasmieci w rowach nie da się ruszyć z miejsca i nie pomoże najpiękniejsza i najwyższa wieża widokowa. Ścieki wpuszczane do rzek, brak kanalizacji i śmieci po rowach to podstawowe, fundamentalne kroki, które trzeba podjąć, żeby zacząć o nowoczesnej turystyce myśleć. Bo jej formuła też się zmienia, z masowego zadeptywania i dewastacji w uważne bycie w czystej ekologicznej przestrzeni, w turystykę kulturową, w której dziedzictwo kulturowe współgra z naturą. Zanim więc zaczniemy zarabiać na turystyce, egzekwujmy bezlitośnie kary, a budżet gminy zapełni się i stać nas będzie na kolejne odcinki kanalizacji, czy inne ekologiczne inwestycje na miarę XXI wieku.

Musimy pamiętać, że narzekanie nie zmieni świata. Czas działać, najlepiej wspólnie. Idzie wiosna. Jak co roku, któregoś dnia wezmę kilka worków i pojedę sprzątać brzeg Jasiołki. Potem wyciągnę z lasu reszki azbestu i stare opony, które wyrósł spod topniejącego śniegu. Wierzę

a nawet wiem, że jest nas więcej. Wracamy ze spacerów z torbami pełnymi śmieci, bo nie mieści nam się w głowie zostawianie ich tam, gdzie wyrzucił je ktoś mało rozgarnięty. Trudno. Na tym polega wspólnota. Jeden nie umie, to drugi pomoże. Teraz czas na gminę. Razem będziemy skuteczni.

Joanna Sarnecka

Fot. Śmieci w rowie



Burmistrz Dukli działając na podstawie art.38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018r, poz.2204 z póź.zm.), § 3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2014r., poz.1490) o g ł ą s z a

przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Dukla:

- **działka nr 3662 o powierzchni 0,06 ha, położona w Równem** objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00064048/7, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „RM1”- teren zabudowy zagrodowej - ok. 66% i „KDL1/2”- tereny dróg publicznych - ok. 34%. Działka położona przy ulicy Zenona Staronia, w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.) upłynął dnia 25 lutego 2019 r.

Cena wywoławcza wynosi 7 000,00 zł (wartość netto) wadium na w/w nieruchomość wynosi - 700,00 zł.

Do kwoty ustalonej w przetargu doliczony zostanie obowiązujący podatek VAT od towarów i usług.

- **działka nr 706 o powierzchni 0,0734 ha, położona w Nadolu** objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00064049/4, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „MN/U-1”- teren zabudowy mieszkaniowej i usługowej. Działka leży niedaleko centrum wsi, w sąsiedztwie otwartych terenów zielonych. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.) upłynął dnia 25 lutego 2019 r.

Cena wywoławcza wynosi 8 000,00 zł (wartość netto

wadium na w/w nieruchomość wynosi - 800,00 zł.

Do kwoty ustalonej w przetargu doliczony zostanie obowiązujący podatek VAT od towarów i usług.

- **działka nr 230/8 o powierzchni 0,0074 ha, położona w Dukli** objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00081122/5, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „MN”- teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Działka położona przy ulicy Polnej, w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.) upłynął dnia 25 lutego 2019 r.

Cena wywoławcza wynosi 3 000,00 zł (wartość netto) wadium na w/w nieruchomość wynosi - 300,00 zł.

Do kwoty ustalonej w przetargu doliczony zostanie obowiązujący podatek VAT od towarów i usług.

Przetarg odbędzie się dnia 11 kwietnia 2019 r. o godz. 9⁰⁰ w pok. Nr 304 znajdującym się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wyżej wysokości.

Wadium w pieniądzu należy wpłacić do dnia 5 kwietnia 2019r. - włącznie w kasie Urzędu Miejskiego w Dukli w godz. od 7³⁰ do 14⁰⁰ lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 0/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002. Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto Gminy Dukla.

Przy wpłacaniu wadium należy podać numery i położenie nieruchomości.

Sprzedam działkę budowlaną,
uzbrojoną, 25 arów
w Zboiskach, w okolicy Domu Ludowego
Kontakt: 669 333 839

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

- Wpłacone wadium zostanie:
- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg
 - zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej:

- oryginał dowodu wpłaty wadium
- w przypadku osób fizycznych - dowód tożsamości
- w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z rejestru właściwy dla danego podmiotu, pełnomocnictwo, dowody tożsamości osób reprezentujących dany podmiot.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 z póź.zm.), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Jednocześnie informuję, że nie przystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie powoduje przepadek wpłaconego wadium.

Nabywca przy spisywaniu notarialnej umowy kupna- sprzedaży winien liczyć się ze skutkami art. 37 a (prawo pierwokupu) ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2015 r., poz. 2100 z póź.zm.). Burmistrz Dukli zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn. Wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca. Szczegółowe informacje odnośnie w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 106 Urzędu Miejskiego w Dukli lub pod nr telefonu (13) 432 91 13.

INFORMACJA

Burmistrz Dukli informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli oraz na stronie internetowej Urzędu wywieszony został **wykaz nieruchomości** stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla, **przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.**

Wykaz obejmuje lokal mieszkalny nr 4 o powierzchni użytkowej 58,79 m² zlokalizowany przy ulicy Rynek 19 w Dukli wraz z przynależną piwnicą o pow. 45,72 m² oraz udziałem 183/1000 części w prawie własności do gruntu oznaczonego działką nr 153/8 o powierzchni 0,0361 i udziałem 178/1000 części w prawie własności do gruntu oznaczonego działką nr 153/6 o powierzchni 0,0081 ha.

1. Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu powyższej nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie zbywanych nieruchomości w terminie **do dnia 12 kwietnia 2019 r.** w Urzędzie Miejskim w Dukli, pokój nr 204.

2. Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie zbywanych nieruchomości w terminie **do dnia 22 marca 2019 r.** w Urzędzie Miejskim w Dukli, pokój nr 204.

Szczegółowe informacje w sprawie ww nieruchomości zamieszczone są na stronie internetowej Gminy Dukla (www.dukla.pl).

Burmistrz Andrzej Bytnar

BURMISTRZ DUKLI

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.) informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli, na stronie internetowej www.dukla.pl, wywieszony został na okres 21 dni **wykaz nieruchomości**, stanowiących własność Gminy Dukla **przeznaczonych do oddania w najem, dzierżawę.**

Wykaz obejmuje:

a) pomieszczenia (części przyziemia) w budynku Domu Ludowego w Równym, Równe ul. Długa 18 o powierzchni 107 m2 przeznaczone do oddania w najem, oraz

b) działki nr 1677 i 3578 położone w Jasionce, gmina Dukla przeznaczone do oddania w dzierżawę.

Zainteresowani mogą składać podania o najem, dzierżawę wyżej wymienionych nieruchomości w terminie do dnia 13 marca 2019 r. w pokoju 110 Urzędu Miejskiego w Dukli.

Burmistrz
Andrzej Bytnar

OGŁOSZENIE

Burmistrz Dukli informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli oraz stronie internetowej www.dukla.pl wywieszony został **wykaz nieruchomości**, stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla, **przeznaczonych do zbycia.**

Wykaz obejmuje działki nr: 6/246 i 6/248 obręb Dukla.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r., poz. 2204 z póź.zm.) mogą składać wnioski o nabycie zbywanych nieruchomości w terminie do dnia 10 kwietnia 2019 r. w Urzędzie Miejskim w Dukli pok. Nr 106.

Po prostu z natury Symptomy wiosny

W moim ogródku zakwitły śnieżyczki, a nad Jasiołką lepiej- niki białe. Pięknie prezentują się obsypane kotkami wierzby iwa i kwitnące leszczyny. Niebo nad Jasiołką jest przepiękne, zmienia- jące się dynamicznie, na tle starodrzewu wierzbowego wygląda bajecznie.

Jednak oczarował mnie Oczar, który zakwita w środku zimy, wystarczy kilka dni odwilży aby ten magiczny krzew Azjatycki okrył się pięknymi żółtymi frędzelkowatymi kwiatami. Nie szkodzi mu potem nawet kilkunastostopniowy mróz, a wręcz przeciwnie kwitnie wtedy dłużej, kurczy płatki i zwija je dzięki regulacji dopływu wody.

Ale nie jestem miłośniczką obcych gatunków wolę nasze rodzime, piękne wkomponowane w naturalne środowisko. Można obserwować wierzbę iwę, okazałe kotki męskie zmieniają się ze srebrzystych w żółte, bogate w pyłek, na których uwijają się pracowite pszczoły. Lubimy dekorować wiosennymi bukietami bazi nasze mieszkania, ale też nasze palmy wielkanocne muszą je posiadać.

Maria Walczak, fot. str. 28

To nie wymysł naukowców

Już w marcu pszczelarze spodziewają się rozpoczęcia sezonu pszczelarskiego. Początek pracy z pszczołami rozpoczyna się na ogół od oczyszczenie denic. Dzięki tej prostej czynności można pobrać osyp zimowy i na podstawie jego badań określić czy rodziny są chore na noseme ceranae, czy nie. Po co nam ta wiedza? Jak wiadomo ta jednostka chorobowa „nie jest uciążliwa dla pszczelarza” bo nie daje objawów biegunki w ulu. Jak pokazują badania to błędny wniosek. Dzięki temu, że wiemy która z naszych rodzin jest chora, wykluczamy ją z produkcji miatek. Wszystkim wiadomo, że rodzina nie leczona z nosemy za dwa lata upadnie. Jednak to nie wszystko. Polscy naukowcy odkryli, że ta choroba ma niekorzystny wpływ na trutnie. I to jest brzemiennie w skutkach dla inseminatorów miatek. Otóż nasi naukowcy udowodnili, że trutnie zarażone nosewą ceranae mają tylko jedną czwartą objętości nasienia trutni zdrowych. To na domiar złego te trutnie mają aż w 48,82% plemniki z uszkodzonym DNA. Jest to znaczna ilość, jeżeli prowadzimy sztuczne unasiennianie. Dla nas zwykłych pszczelarzy jest to in-

formacja potwierdzająca, że unasiennianie miatek w locie zabezpiecza nas w dużym stopniu przed tego typu skutkami. Na hodowców miatek nakłada kolejny obowiązek troszczenia się także o rodziny ojcowskie, by były wolne od nosemy. Brak należytej opieki może spowodować, że matki prawidłowo unasiennione, za pomocą aparatu, zdecydowanie wcześniej zaczną czerwić trutowo.

To nie wszystko. Udało się ustalić również naszym naukowcom, że rodzinie chorej na nosewę ceranae, zdecydowanie trudniej poradzić sobie z metalami ciężkimi. A co za tym idzie powoduje to oczywiście negatywne skutki dla niej.

W walce z tą chorobą należy wymieniać jak najwięcej plastrów w sezonie. Musimy dbać o pokarm pyłkowy w okolicy pasieki i to niemalże od samych początków lotów pszczoł. Co roku plastry przechowywane wymrażać lub odkażać oparami kwasu octowego. Ule odkażamy palnikiem przynajmniej raz w roku. Pokoleniu pszczoł zimowych musimy zapewnić obfitą bazę pyłkową, ale nie monokulturową. Jeżeli stwierdzimy, duże porażenie nosewą w

rodzinie w czasie sezonu wykonujemy dla tej rodziny odkład, gdyż pomimo naszych wysiłków i zabiegów rodzina może sobie nie poradzić z chorobą. Badania wskazują, że choroba ma swój największy rzut w zimie, ale w sezonie mogą nastąpić od jednego do kilku okresów wzrostu infekcji. Kategorycznie nie możemy pozostawiać otwartych uli po spadłych rodzinach, jako swoistą okazję dla rojów poszukujących mieszkania. Taka praktyka to rozmnażanie chorób w najbliższej okolicy i zawsze ma złe konsekwencje dla okolicznych pszczoł.

Tym artykułem chciałem zwrócić uwagę tych pszczelarzy, którzy uważają, że nosema ceranae jest wymysłem naukowców i nie zauważają niebezpieczeństwa jakie niesie ona w gospodarce pasiecznej. A jak informują ludzie nauki i służb weterynaryjnych na Podkarpaciu nosema ceranae już zdążyła wyprzeć swą kuzynkę noseme apis, więc skutki tej choroby będą nas dotykać.

Witold Puz
Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie



NIE WYPALAJMY TRAW!

Codziennie strażacy gaszą od kilku do kilkudziesięciu takich pożarów. Palą się trawy na brzegach cieków wodnych, wzdłuż torów kolejowych i poboczach dróg, łąkach i nieużytkach rolnych. Tam gdzie przyroda zaczyna się rozwijać, zostaje spalona przez ogień. Zdarzają się pożary od kilku arów do kilku hektarów powierzchni. Wiele miejsc co roku jest areną takich działań, gdzie ktoś bawi się w podpalacza i notorycznie wypala suchą roślinność, powodując drastyczne zubożenie gleby. Na takiej zniszczonej ziemi może rozwijać się tylko najbardziej oporna roślinność, a przede wszystkim chwasty. Trudno jest mówić tutaj o odbudowie życia zwierząt.

Jak co roku apelujemy do społeczeństwa, aby zminimalizować ten niechlubny proceder, przynoszący tylko straty dla środowiska naturalnego oraz generujących duże koszty w budżetach jednostek samorządu terytorialnego oraz Komendy Miejskiej PSP w Krośnie. Na w/w koszty składają się m.in. zużyte paliwo, zniszczony sprzęt (tłumice, łopaty, węże pożarnicze) umundurowanie i obuwie (zniszczenie mechaniczne i ter-

miczne – gaszenie odbywa się przy bezpośredniej styczności z ogniem i wysoką temperaturą), jak i również woda, którą zużywa się do gaszenia wysokich traw.

Osoby podpalające suchą trawę, wykazują się wielką bezmyślnością. Nie zwracają uwagi na to czy pożar ten w konsekwencji swojego rozwoju komuś lub czemuś zagrazi. Podpalają również wtedy, gdy wiatr jest silny i sprzyja bardzo szybkiemu rozprzestrzenianiu się ognia. Jest to nie tylko zagrożenie dla osób wypalających trawy, ale również dla gaszących je strażaków. Przy szybkich przerzutach ognia, nie trudno jest dostać się w centrum szalejącego pożaru (ognia, wysokiej temperatury, duszącego dymu). Bardzo łatwo wtedy stracić orientację, panowanie nad sobą i wybrać niewłaściwy kierunek ewakuowania się z zagrożonego miejsca. Trwające kilkanaście, czy kilkadziesiąt minut gaszenie ognia przy pomocy tłumic, w ubraniach strażackich, butach i hełmach, w wysokiej temperaturze i zadymieniu, jest bardzo wyczerpującym działaniem. Ze strażaka, po gaszeniu takiego pożaru, pot leje się strumieniami. A bywa, że strażacy

po ugaszeniu jednego pożaru, są kierowani do gaszenia następnego pożaru i znowu do następnego.

Wiele ze zgłoszeń na numer alarmowy 998, czy 112 o palących się trawach, zawiera paniczne informacje o zagrożeniu niesionym przez ogień dla obiektów mieszkalnych, gospodarczych, krzewach i drzewach owocowych, altanach i domkach działkowych, ulach, składach desek itd. Zdarzyło się już wielokrotnie, iż straty powstałe w wyniku takich pożarów, szacowane były na kilkanaście tysięcy złotych, gdyż okazało się, że spaliła się altanka ogrodowa, ule, plantacja krzewów owocowych czy kable światłowodowe.

Ponadto w bardzo wielu przypadkach gęsty dym wchodzi na drogi utrudniając tym jazdę samochodami i stwarza zagrożenie powstania wypadku. Wielokrotnie już się zdarzało, że w momencie prowadzenia działań gaśniczych suchych traw, powstawały pożary w budynkach i występowały problemy z zadysponowaniem odpowiedniej ilości sił i środków.

Niestety w dalszym ciągu dla jednych jest to sposób na zabawę czy robienie „porządków” na polach przy wypalaniu pomimo obowiązujących zakazów, a dla drugich męcząca i niejednokrotnie niebezpieczna praca przy gaszeniu.

Opracował ze strony PSP Krosno
Bartosz Szczepanik

Nowe statuty jednostek pomocniczych Gminy Dukla

Zgodnie z art. 35 ustawy o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990r. (Dz. U. z 2018r., poz. 994 z późniejszymi zmianami) organizację i zakres działania jednostki pomocniczej określa rada gminy odrębnym statutem, po przeprowadzeniu konsultacji z mieszkańcami. Artykuł 36 ustawy wprowadził, iż organem uchwałodawczym w sołectwie jest zebranie wiejskie, a wykonawczym - sołtys. Działalność sołtysa wspomaga rada sołecka. Sołtys oraz członkowie rady sołeckiej wybierani są w głosowaniu tajnym, bezpośrednim, spośród nieograniczonej liczby kandydatów, przez stałych mieszkańców sołectwa uprawnionych do głosowania. Sołtys korzysta z ochrony

prawnej przysługującej funkcjonariuszom publicznym.

Warto wskazać, że obrady i akty prawne podejmowane przez zebranie wiejskie należą do sfery publicznej, a zebranie wiejskie, tym samym będąc organem uchwałodawczym sołectwa, pełni funkcje publiczne. Konsekwentnie, informacje o zebraniu wiejskim, jako informacje o podmiocie wykonującym zadania publiczne w myśl ustawy o dostępie do informacji publicznej, należy uznać za informacje publiczne.

W myśl rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Podkarpackiego z dnia 3 sierpnia 2017 r., znak: P-II.4131.2.118.2017, statut jednostki pomocniczej jest dokumentem organizacyjno-prawnym odrębnym od

statutu gminy, jak również od statutow innych jednostek pomocniczych utworzonych na obszarze danej gminy.

Statut jednostki pomocniczej określa w szczególności: nazwę i obszar jednostki pomocniczej, zasady i tryb wyborów organów jednostki pomocniczej, organizację i zadania organów jednostki pomocniczej, zakres zadań przekazywanych jednostce przez gminę oraz sposób ich realizacji, zakres i formy kontroli oraz nadzoru organów gminy nad działalnością organów jednostki pomocniczej. Zgodnie z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z dnia 12 lutego 2008 r., sygn. akt II SA/Op 563/07, zagadnienia te nie tworzą zamkniętego katalogu elementów ►



► kształtujących treść statutu, przesądza o tym użycie przez ustawodawcę zwrotu „w szczególności”.

W dniu 30 stycznia br., Rada Miejska w Dukli podjęła uchwałę w sprawie statutow jednostek pomocniczych Gminy Dukla. Działanie to poprzedzone było przeprowadzeniem obligatoryjnych konsultacji z mieszkańcami. Jako akt prawa miejscowego uchwała podlegała publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego, wobec czego po 14 dniach od jej ogłoszenia, weszła w życie.

W myśl nowych statutow m.in **kadencja sołtysa i rady sołeckiej trwają 5 lat od dnia wyboru sołtysa**, natomiast po upływie kadencji sołtys wykonuje obowiązki do dnia wyboru sołtysa nowej kadencji. Zebrania wiejskie zwołuje sołtys w miarę potrzeb, jednak nie rzadziej aniżeli raz w roku kalendarzowym **z własnej inicjatywy, na pisemnej wniosek rady sołeckiej, na pisemny wniosek rady lub 5 % mieszkańców sołectwa, mających prawo udziału w zebraniu wiejskim. Zebranie wiejskie może być ponadto zwołane także przez Burmistrza.** Termin, miejsce i proponowany porządek obrad oraz informację

kto jest inicjatorem zwołania zebrania, sołtys podaje do publicznej wiadomości **na co najmniej 7 dni przed terminem** zebrania wiejskiego, poprzez wywieszenie pisemnej informacji na tablicach ogłoszeń w sołectwie oraz w inny sposób zwyczajowy przyjęty. W uzasadnionych przypadkach zebranie wiejskie może zostać zwołane w trybie pilnym.

Do zakresu działania sołtysa należą m.in.: wykonywanie uchwał zebrania wiejskiego, reprezentowanie sołectwa wobec gminy i jej organów, uczestniczenie w komisjach odbioru robót wykonywanych w sołectwie (nie dotyczy Osiedla Dukla), zgłaszanie odpowiednim pracownikom odpowiedzialnym za sprawy merytoryczne w Urzędzie Miejskim w Dukli spostrzeżonych lub zgłoszonych założeń w funkcjonowaniu urządzeń użyteczności publicznej lub innych nieprawidłowości, powiadamianie radnych z okręgu wyborczego sołtysa oraz Burmistrza o terminie zebrania wiejskiego.

Warto także zaznaczyć, że art. 35a cytowanej ustawy **zakazuje zarządzania wyborów do organów jednostek pomocniczych gminy oraz wyborów do organów jednostek niższego rzędu na dzień,**

na który zostały zarządzane inne wybory. Wobec powyższego, wybory samorządowe przeprowadzane jesienią nie mogły zostać połączone z wyborami do jednostek pomocniczych. W myśl nowych statutow wybory sołtysa w związku z upływem kadencji zarządza Burmistrz, określając termin wyborów, siedzibę odwodowej komisji wyborczej, kalendarz wyborczy oraz godziny otwarcia lokalu wyborczego w dniu głosowania. Wybory odbywają się do końca marca roku następnego, po roku kończącym kadencję Rady Miejskiej. Uprawnionym do głosowania jest każdy mieszkaniec sołectwa posiadający czynne prawo wyborcze, stale zamieszkujący na jego obszarze, w tym również osoba przebywająca na terenie sołectwa z zamiarem stałego pobytu bez zameldowania, która najpóźniej w dniu wyborów ukończy 18 lat i jest wpisana do rejestru wyborców.

Zgodnie z Zarządzeniem Nr 28/19 Burmistrza Dukli z dnia 22 lutego 2019 r., wybory do organów wykonawczych jednostek pomocniczych Gminy Dukla odbędą się **24 marca br. w godzinach od 8.00 do 15.00.**

Natalia Belcik

Kinder+sport w Jedliczu

W sobotę 9 lutego w Jedliczu zostały zainaugurowane rozgrywki **Kinder+sport**. Pierwszy turniej eliminacyjny w kategoriach dwójek i trójek. Naszą sekcję reprezentowały dziewczęta tylko w tej drugiej kategorii. Swoje zmagania zakończyły ostatecznie na miejscu 5. Do podium nie zabrakło jednak zbyt wiele, gdyż o miejscach od 3 do 5 decydowały małe punkty. Mimo to zawodniczki zaprezentowały się dobrze, a w kilku meczach wręcz bardzo dobrze pokazując, że jest jeszcze sporo możliwości, potencjału co jest dobrym prognozykiem przed kolejnymi turniejami Kinder+sport. Nasze zawodniczki wystąpiły w następującym składzie w tym turnieju: **Martyna Czaja, Julia Szczurek** i pełniąc rolę kapitana – **Maja Szwast**.

Dziewczęta rozpoczęły turniej od porażki z Gosirkami Jedlicze 9:20. Następnie pewnie pokonały drużynę Karpaty MOSiR Krosno III 20:13. Trzeci mecz i kolejna porażka tym razem z Karpaty MOSiR Krosno I 20:6. Po tym spotkaniu wydawało się że wszystko wróciło do normy zawodniczki pewnie zwyciężyły w kolejnych meczach z MOSiR Karpaty Krosno II 20:15, SP Krościenko Wyżne I 20:17. Niestety zbyt duże rozluźnienie i bardzo nieoczekiwana porażka z UKS Dębowiec I 11:20. Dwa ostatnie mecze w turnieju to znów pewne zwycięstwa z UKS Dębowiec II 20:6 i SP Krościenko Wyżne II 20:8. Z bilansem 5 zwycięstw i 3 porażek zajmujemy 5 miejsca w eliminacyjnym turnieju Kinder+sport.

Tekst i zdjęcia: Damian Leśniak

Profbud Arena Cup

W niedzielę 3 lutego 2019 zawodnicy **Sekcji Piłki Nożnej MOSiR Dukla** wzięli udział w bardzo mocno obsadzonym turnieju zorganizowanym na **Profbud Arenie** w Krośnie.

15 zespołów podzielonych na trzy grupy walczyło tego dnia o zwycięstwo w tym prestiżowym turnieju. Zespół MOSiR Dukla trafił do grupy C, gdzie w pierwszym meczu przyszło mu walczyć o punkty z Orzełkami

Przeworsk, niestety utrata bramki 30 sekund przed końcem sprawiła że przegrywamy 2-3. W drugim spotkaniu po meczu walki ulegamy 3-4 słowackiemu zespołowi CFT MFK Vranov. Trzeci mecz z zawodnikami UKS SMS Stali Mielec, którzy ostatecznie zakończyli turniej na drugim miejscu, wygrywamy 3-2. Czwarty mecz w grupie przeciwko AP Sanok po błędzie w ostatnich sekundach przegrywamy 0-1. Mimo niekorzystnych wyników

zespół pokazał charakter i wolę walki. Zdobytte wyniki niestety dają nam piąte miejsce w grupie przez co musimy walczyć o miejsca 13-15. W dwóch ostatnich meczach pewnie pokonujemy zespoły Beniaminka Soccer Schools oraz słowackiego CFT Academy kończąc ostatecznie zmagania na 13 miejscu. Brakło trochę szczęścia i umiejętności ale na pewno nie walki i zaangażowania. Jesteśmy pewni że zdobyte doświadczenie w tak mocnym i perfekcyjnie zorganizowanym turnieju zaowocuje w przyszłości.

Piotr Drozd

Złota myśl ☺

„Niejednemu zeru wydaje się, że jest elipsą, po której świat się kręci”



W krainie rondla i patelni

Szanowni Czytelnicy!

W roku 2019 w kąci kulinarnym „W krainie rondla i patelni” drukować będziemy sprawdzone przepisy kulinarne z **kasz**. O właściwościach kasz pisaliśmy już w naszym kąci, ale warto je przypomnieć. W naszej codziennej diecie powinny znaleźć się kasze, gdyż są zdrowe i smaczne.

Pęczak zalicza się do kasz jęczmiennych. Spośród kasz jęczmiennych ma największą wartość, ponieważ jest minimalnie przetworzona, przez co jej skład i właściwości są nieocenione. Do tego dochodzi wspaniały smak. Wytrawni kucharze twierdzą, że wyjątkowo smakuje przygotowana z suszonymi pomidorami i wędzonym twarogiem. Idąc w stronę tradycyjnej polskiej kuchni, można przygotować ją z suszonymi grzybami i oscypkiem. Gospodynie gotują wyśmienite risotto, zastępując ryż zdrowym pęczakiem, wzmacniając przy tym nerki i wspomagając proces mineralizacji kości. Nie tylko my doceniamy jej smak. Dzisiaj podajemy przepis na kaszotto.

Kaszotto z pęczakiem

Składniki:

200 g suchej kaszy pęczak
1 duża cebula
2 ząbki czosnku
por średniej wielkości część biała
1 średnia cukinia
200 g fasolki szparagowej żółtej
2 łyżki oleju rzepakowego
3 łyżki pestek dyni
3 łyżki posiekanej natki pietruszki
3 szklanki bulionu warzywnego
sól, pieprz do smaku

Wykonanie:

Cebulę i czosnek posiekać, a cukinię pokroić w plastry. W garnku rozgrzej olej, wrzuc cebulę, por, czosnek i smaż około 2 min, wsyp kaszę i smaż jeszcze minutę. Dodaj cukinię i smaż jeszcze chwilę, wlej 2 szklanki bulionu. Kiedy kasza wchłonie bulion dodaj kolejną szklankę bulionu. Następnie wsyp fasolkę szparagową, wrzuc szpinak, wymieszaj. Po 2-3 min wrzuc pestki dyni, dopraw do smaku i posyp natką pietruszki.

Smacznego!



Szanowni Czytelnicy!

Prezentowana fotografia odnaleziona w jednym z domów w Cergowej, przedstawia scenę z wesela /ślubu funkcjonariusza Straży Granicznej/ w okresie 1936-1939. Ksiądz widoczny obok panny młodej to najprawdopodobniej proboszcz parafii w Jaśliskach (1923 - 1965) - Walerian Rapala, pełniący wcześniej funkcję proboszcza parafii: w Zarszynie (1909-1911) i we Wietrznie (1913 - 1923).

Może ktoś rozpozna osoby przedstawione na zdjęciu lub udzieli Redakcji DPS-u informacji z tym zdjęciem związanych. Przed 1939 rokiem nadrzędna placówka Straży Granicznej znajdowała się w Jaśliskach, a pobliskie placówki SG były w miejscowości Czeremcha, Jasiel oraz Barwinek.

Redakcja



A Zawadka żyje!



Goście biesiady. Fot. B. Pióciennik

Festiwal w Krościenku Wyżnym



Pracowity weekend rocznika 2011



2. miejsce rocznika 2009



Kinder +Sport w Jedliczu

Fot. arch. MOSiR Dukla



Profbud Arena Cup



Fot. Łukasz Sypien

I Bieg Rysia



Dukla, 6 kwiecień 2019r



Prosto z natury: Oczar wirginijski. Fot. Maria Walczak

Sprzedam dom w Iwoniczu Zdroju

Dom murowany, podpiwniczony, obłożony drewnem z poddaszem mieszkalnym, kryty blachą, częściowo umeblowany, gotowy do zamieszkania. Działka o pow. 28ar. Dom posiada: ogrzewanie centralne, gaz, wodę, światło.

Kanalizacja miejska.

Na działce ponadto, dwa wolnostojące budynki dostosowane do prowadzenia działalności gospodarczej, w tym dwa garaże.

Ogrodzenie działki żelazne kasetowe.

Cena do uzgodnienia.

Telefon kontaktowy: 607323174



Svidník  Słowacja
Całoroczny kompleks SPA
www.aqr.sk



basen relaksacyjny: 32°C

basen z masażem: 35°C

grota solna oraz tężnia solankowa

kąpiel stóp metodą Kneippa

atrakcje dla dzieci

5 saun

**ZDROWIE
WYPOCZYNEK
ATRAKCJE**

Serdecznie zapraszamy!